

Cena
50 gr
Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XV

Łódź, środa 28 października 1959 roku

Nr 256 (4020)

Rada Ekonomiczna
opracuje wnioski
wynikające
z obecnej sytuacji
gospodarczej

Jak się dowiadujemy, w najbliższą sobotę — 31 bm. — ma odbyć się plenarne posiedzenie Rady Ekonomicznej przy Radzie Ministrów.

Tematem plenum Rady będzie opracowanie wniosków, wynikających z przebiegu bieżącego roku gospodarczego i występujących w tym czasie trudności.

2,5 mln. dolarów
oszczędności rocznie
da nowa produkcja
fabryki w Koszrzyniu

W Fabryce Celulozy w Koszrzyniu nad Odrą uruchomiono II oddział produkcyjny.

Fabryka w Koszrzyniu jest obiektem wzniesionym na gruzach zakładu poniemieckiego. Uruchomienie nowego oddziału, wyposażonego częściowo w maszyny krajowej produkcji, zwiększy zdolność produkcyjną o dalsze 15 tys. ton w skali rocznej. Ten wzrost pozwoli zaoszczędzić ok. 2,5 mln dolarów, dzięki zmniejszeniu importu celulozy.

Burze na Bałtyku
unieruchomiły
komunikację ze Skandynawią
Wiele statków nadaje sygnały SOS

SZTOKHOLM (PAP). — Od poniedziałku wieczór szaleje gwałtowna burza na Bałtyku. Według wiadomości napływających z Danii, burza przerwała komunikację między Danią a NRF i Danią a NRD, która odbywała się za pomocą promów. Dwa promy zostały unieruchomione w portach niemieckich, trzeci — w porcie duńskim.

Burze spowodowały już poważne straty w Holandii. Wiatr o sile 120 km na godzinę wyrwał z korzeniami drzewa rosnące nad kanałami w samej stolicy. Wiele drzew upadło na samochody zaparkowane na placach. Spadające dachówki i wyrwane anteny telewizyjne rozbiły setki szyb w Amsterdamie. Burze zahamowały również prace pilotów portowych.

Komunikaty z W. Brytanii donoszą o katastrofach statków, znajdujących się w pobliżu wybrzeży brytyjskich. W nocy z poniedziałku na wtorek frachtowiec niemiecki „Heinrich Sieghold” z Hamburga rozbił się nie

Narada poświęcona
przestępczości
nieletnich

27 bm. w Sali Kolumnowej Sejmu rozpoczęła się trzydniowa narada poświęcona sprawom przestępczości i wychowania młodzieży. Narada, która zbiera się z jubileuszem 10-lecia sadownictwa dla nieletnich w Polsce Ludowej, ma na celu podsumowanie dotychczasowej pracy sądów dla nieletnich, zakładów poprawczych i wychowawczych, kuratorów sądowych oraz wysunięcie wniosków na przyszłość.

Na naradę przybyli m. in.: minister sprawiedliwości — Marian Rybicki, wicemarszałek Sejmu — Jerzy Jodłowski, wiceminister oświaty — Zofia Dembińska.

Dyskusja w pierwszym dniu narady toczyła się wokół 2 zagadnień: Co robić by młodzież nie ulegała wykołajeniu oraz w jaki sposób proces ten zahamować w wypadku gdy część młodzieży wykołajeniu ulega.

Zmiany w składzie
Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). — Rada Państwa na posiedzeniu 27 bm. na wniosek prezesa Rady Ministrów: — powołała na stanowiska wiceprezesów Rady Ministrów Eugeniusza Szyra i Juliana Tokarskiego;

— w związku z powołaniem do prac w Sekretariacie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edwarda Ochab, zwolniła go ze stanowiska ministra rolnictwa oraz powołała na to stanowisko Mieczysława Jagielskiego, dotychczasowego podsekretarza stanu w tym ministerstwie;

— odwołała Władysława Bieńkowskiego ze stanowiska ministra oświaty i powołała na to stanowisko Wacława Tułodzieckiego.

Jak się dowiaduje PAP, Tadeusz Gede — obecny ambasador Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w ZSRR — ma zostać powołany na stanowisko I zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Eugeniusz Szyr

Eugeniusz Szyr urodził się w roku 1915 w pow. Żywiec, w rodzinie robotnika drzewnego. Działalność polityczną rozpoczął w szeregach KZMZ w 15 roku życia jako uczeń gimnazjum. W roku 1934 wstąpił do KPP. W tym okresie działał w Warszawie w związkach zawodowych i wydawnictwach partyjnych. Był kilkakrotnie aresztowany.

W roku 1935 wyjechał do Francji. Wstąpił do KPP, Studiów w Instytut des Sciences Sociales. Biorze następnie udział w walkach w Hiszpanii w Brygadzie im. Jarosława Dąbrowskiego, gdzie uzyskuje stopień majora i zastępcy dowódcy brygady.

W czasie walk w Hiszpanii był dwukrotnie ranny. Po upadku Republiki Hiszpańskiej, przez trzy lata był więziony w obozach koncentracyjnych we Francji i w Algierze, skąd w roku 1943 przedostał się do Związku Radzieckiego.

Eugeniusz Szyr bierze czynny udział w pracach Związku Patriotów Polskich w Moskwie. Do kraju powraca wraz z Wojskiem Polskim jako szef Wydziału Głównego Zarządu Pol-Wych.

Po wyzwoleniu jest zastępcą pełnomocnika Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej do spraw odbudowy przemysłu w woj. katowickim, a następnie pełni kolejno funkcje: podsekretarza stanu w Ministerstwie Przemysłu, zastępcy przewodniczącego PKPG, przewodniczącego TKPG, ostatnio zaś sekretarza Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Od zjazdu zjednoczeniowego w 1948 r. jest członkiem Komitetu Centralnego PZPR.

Julian Tokarski

Julian Tokarski urodził się w roku 1903 w Czarnkowie woj. warszawskiego. Ojciec jego był murarzem. W czasie pierwszej wojny światowej rozpoczął pracę zawodową w fabryce metalowej w Warszawie.

Od 1921 r. był aktywnym działaczem rewolucyjnym, członkiem KZMP i KPP oraz wchodził w skład Sekretariatu KZMP. Był aresztowany i więziony za działalność rewolucyjną.

W czasie drugiej wojny światowej przebywał w ZSRR, gdzie wstąpił do Wojska Polskiego. Jako zastępca dowódcy i brygadiera nancerny bierze udział w walkach o wyzwolenie Lublina, Warku i Pragi. Przeniesiony następnie na stanowisko zastępcy dowódcy I korpusu pancernego walczą o wyzwolenie Wrocławia, Nysy i Pragi Czeskiej.

W 1947 r. zostaje skierowany do pracy partyjnej. Jest i sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PPR, a następnie — PZPR. Zjazd zjednoczeniowy wybiera go na członka KC PZPR. Na II i III Zjeździe partii wybrany zostaje ponownie członkiem KC PZPR.

Julian Tokarski od 1950 r. był ministrem przemysłu ciężkiego, a następnie — ministrem przemysłu maszynowego oraz ministrem przemysłu motoryzacyjnego.

Ostatnio był zastępcą kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR.

Mieczysław Jagielski

Mieczysław Jagielski urodził się w 1924 r. w Kołomyi. Pochodzi ze środowiska chłopieckiego. Rodzice jego posiadają 5-hektarowe gospodarstwo rolne w pow. Ciechanów, woj. warszawskie. Ukończył studia wyższe w Szkole Głównej Planowania i Statystyki, uzyskując dyplom magistra nauk ekonomicznych.

Proces rewizyjny
Tarwida
odroczony

27 bm. na wokandy Sąd Najwyższy w Warszawie znalazł się sprawą prof. UW — Kazimierza Tarwida — skazanego ostatnio na karę dożywotniego więzienia za obrucie swej żony Teresy, cyjankiem potasu.

W związku z tym, że jeden z trzech obrońców Tarwida nagle zachorował, a skazany nie wyraził swej zgody na kontynuowanie sprawy w obecności dwóch obrońców, Sąd Najwyższy sprawę odroczył.

Wacław Tułodziecki

Wacław Tułodziecki urodził się w roku 1904 w Skępem, pow. Lipno woj. bydgoskie w rodzinie murarza.

Po ukończeniu seminarium nauczycielskiego w roku 1924 rozpoczął pracę jako nauczyciel wiewski w Grabcu. W roku 1928 ukończył Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej i od tej chwili pracował w Warszawie w szkolnictwie specjalnym, początkowo jako nauczyciel, a następnie po wyzwoleniu, w latach 1948—1954, jako dyrektor zakładu specjalnego.

Jest autorem kilku prac naukowych oraz podręczników szkolnych. Poświęca się pracy społecznej w dziedzinie oświaty oraz pracy publicystycznej.

W okresie przedwojennym pełnił funkcję członka Prezydium ZG ZNP, w czasie okupacji — członka prezydium tajnej organizacji nauczycielskiej (TON). W roku 1956 zostaje powołany na stanowisko wiceprezesa Zarządu Głównego ZNP.

Od roku 1952 należy do PPS, a obecnie do PZPR. Jest posłem na Sejm PRL i od 1957 r. — sekretarzem Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Francja podtrzymuje propozycję
odbycia konferencji na szczycie
wiosną przyszłego roku

PARYŻ (PAP). — Premier Debre złożył we wtorek w senacie francuskim zapowiedziane oświadczenie w sprawie konferencji na najwyższym szczeblu, z którego wynika, że rząd francuski stoi nadal na stanowisku, iż najważniejszym terminem spotkania przedstawicieli Wschodu i Zachodu byłaby wiosna roku przyszłego.

Debre potwierdził, że premier Chruszczow został zaproszony do złożenia wizyty w Paryżu. Rozmowy z premierem Chruszczowem — jak wyjaśnił Debre — nie będą dotyczyły wyłącznie stosunków francusko-radzieckich, lecz również takich zagadnień, jak sprawa Niemiec czy rozbrojenie, mogących ewentualnie wejść na porządek dzienny przyszłego spotkania szefów rządów.

Polepszenie klimatu międzynarodowego byłoby jednym z elementów przygotowań spotkania szefów rządów. Powinny się tak też odbyć rozmowy zainteresowanych rządów na wszystkich szczeblach, jak również spotkania przedstawicieli mocarstw zachodnich.

W konkluzji premier Debre podkreślił, że od metodycznych i starannych przygotowań zależy sukces rozmów na najwyższym szczeblu. Ponieważ wymaga to czasu i pracy, rząd francuski uważa, iż spotkanie wielkiej czwórki powinno się odbyć na wiosnę roku przyszłego.

Realizacja tego zamiaru napotyka jednak sprzeciw ze strony prawników, jak i kościoła katolickiego. Prawnicy twierdzą, mia nowicie, że nie ma wprawdzie we włoskim kodeksie karnym na kazu przeprowadzenia takiej operacji za życia pacjenta, jednakże chirurg dokonujący podobnego zabiegu może być pociągnięty do odpowiedzialności za spowodowanie kalectwa. Dziennik watykański stwierdził, natomiast, że w opinii kościoła katolickiego, którego wyznawcą jest Debre, „powodowanie kalectwa... nie należy do kompetencji ludzkiej”.

Realizacja tego zamiaru napotyka jednak sprzeciw ze strony prawników, jak i kościoła katolickiego. Prawnicy twierdzą, mia nowicie, że nie ma wprawdzie we włoskim kodeksie karnym na kazu przeprowadzenia takiej operacji za życia pacjenta, jednakże chirurg dokonujący podobnego zabiegu może być pociągnięty do odpowiedzialności za spowodowanie kalectwa. Dziennik watykański stwierdził, natomiast, że w opinii kościoła katolickiego, którego wyznawcą jest Debre, „powodowanie kalectwa... nie należy do kompetencji ludzkiej”.

Realizacja tego zamiaru napotyka jednak sprzeciw ze strony prawników, jak i kościoła katolickiego. Prawnicy twierdzą, mia nowicie, że nie ma wprawdzie we włoskim kodeksie karnym na kazu przeprowadzenia takiej operacji za życia pacjenta, jednakże chirurg dokonujący podobnego zabiegu może być pociągnięty do odpowiedzialności za spowodowanie kalectwa. Dziennik watykański stwierdził, natomiast, że w opinii kościoła katolickiego, którego wyznawcą jest Debre, „powodowanie kalectwa... nie należy do kompetencji ludzkiej”.

Pomyślne perspektywy na rozbrojenie
Wspólna rezolucja
ZSRR i Stanów Zjednoczonych
ma zapewnić poparcie
wszystkich członków ONZ

NOWY JORK (PAP). — We wtorek po południu odbyło się spotkanie z kolei spotkanie wice-ministra spraw zagranicznych

N. Chruszczow
przyjął
ambasadora
francuskiego

MOSKWA (PAP). — Jak podaje Agencja TASS, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Nikita Chruszczow, przyjął we wtorek ambasadora Francji w Moskwie, Maurice Dejeana, na jego własną prośbę, i odbył z nim rozmowę.

Przy rozmowie obecny był wiceminister spraw zagranicznych ZSRR, W. Zorin.

Strajk stalowników
amerykańskich
zakończył się
ich sukcesem

WASZYNGTON (PAP). — Związek zawodowy metalowców amerykańskich i koncern stalowy „Kaiser Steel Company” osiągnęli porozumienie w sprawie zawarcia nowej umowy zbiorowej.

Nowa umowa zbiorowa przewiduje podwyżkę płac, pensji oraz rozmaite świadczenia socjalne.

We wtorek, związek zawarł porozumienie z drugim z kolei koncernem „Detroit Steel Company”. Koncern ten zajmuje 16 miejsc w produkcji stali. Porozumienie zawarte zostało na tych samych warunkach, co podpisane w poniedziałek w Waszyngtonie porozumienie z koncernem „Kaiser Steel Co”.

Strajk stalowników trwa już 104 dni. Jest to najdłuższy strajk w historii Stanów Zjednoczonych.

ZSRR Kuźnicowa i przedstawiciela USA w ONZ Łódźa poświęcone ostatecznemu ustaleniu tekstu wspólnej rezolucji w sprawie rozbrojenia.

Według informacji z kół mia rodajnych, istniejące obecnie rozbieżności są nieznaczne. W związku z tym nie wyklucza się, że już w środę rezolucja ta zostanie oficjalnie ogłoszona, mając zapewnić jednomyślne przyjęcie.

Nie zostało jeszcze ustalone, jakie państwa poza Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi wystąpią w charakterze współautorów rezolucji. Uchodzi jednak za pewne, że zostanie ona zgłoszona przez większą liczbę państw.

Sesja parlamentu
brytyjskiego

LONDYN (PAP). — We wtorek rozpoczęła się w Londynie pierwsza sesja parlamentu brytyjskiego nowej kadencji. Na wspólnym posiedzeniu Izby Lordów i Izby Gmin odczytana została mowa królowa Elżbiety II, która nie wzięła udziału w uroczystości. Zgodnie z tradycją, mowę przygotowuje rząd i uważana jest ona za program rządowy na bieżącą sesję.

Grecja

Cena »dobrych
stosunków z NRF«

BERLIN (PAP). — Jak donosi agencja ADN ze stolicy Grecji, sąd ateński odrzucił w poniedziałek wniosek gminy żydowskiej w Atenach o zatrzymanie w więzieniu zbrodniarza hitlerowskiego Maxa Mertena do czasu zwrotu przez niego sum zaginionych ludności żydowskiej w czasie zbrodniowej działalności w Salonikach.

Merten za swe zbrodnie wojenne skazany został wiosną br. na 25 lat więzienia, jednakże na mocy ustawy, przyjętej przez parlament grecki o zaprzestaniu ścigania niemieckich zbrodniarzy wojennych w Grecji, ma być zwolniony z więzienia.

W czasie wojny był on szefem administracji hitlerowskiej okupowanej Grecji i ponosił m. in. odpowiedzialność za skierowanie do obozów zagłady 40 tys. obywateli greckich, w tym wielu pochodzenia żydowskiego.

W uzasadnieniu projektu rządowego ustawy o amnestii dla hitlerowskich zbrodniarzy, greccie czynnik rządowe powołały się na „konieczność utrzymania dobrych stosunków z NRF”.

Wybuch materiałów
łatwopalnych
w LUBLINIE
Jedna osoba
poniosła śmierć

27 bm. w warsztatach Spółdzielni Pracy Metalowców „Społna” w Lublinie, nastąpił wybuch materiałów łatwopalnych, m. in. acetylenu.

W pomieszczeniach warsztatowych znajdowało się wówczas kilka osób.

W wyniku wybuchu pracownia spółdzielni 37-letnia Krystyna Garbacz poniosła śmierć na miejscu. Dwie dalsze osoby doznały ciężkich oparzeń ciała i zostały umieszczone w Rejonowym Szpitalu Wojskowym.

Prokuratura lubelska wszczęła dochodzenie w celu ustalenia przyczyn tragicznego wypadku.

Kierunki walki z nadmierną absencją chorobową:

Wyższy poziom profilaktyki
i kontrola zwolnień lekarskich

27 bm. w CRZZ odbyła się narada poświęcona omówieniu realizacji ustawy o zwalczaniu nadużyć w zakresie wykorzystywania zaswiadczeń o czasowej niezdolności do pracy.

Realizacja ustawy przyniosła już pewne rezultaty, gdyż absencja chorobowa w 1958 r. obniżyła się w stosunku do 1957 r. o 10,4 proc., a w pierwszym półroczu br. w stosunku do pierwszego półrocza 1958 — o dalsze 3,6 proc.

Jednym ze środków realizacji ustawy są kontrole osób korzystających ze zwolnień lekarskich. W okresie trzech kwartałów 5 tysięcy osób nie stosujących się do

zleceń lekarza pozbawiono zasiłku chorobowego lub wynagrodzenia.

W dyskusji uczestnicy obrad wskazywali na środki zmierzające do zmniejszenia nadmiernej absencji chorobowej. Podkreślano, że zakłady pracy winny włożyć uwagę zwrócić na zagadnienia bhp. Wiele mówiono również o liberalizmie niektórych lekarzy w stosunku do bumelantów. Wskazywano na konieczność bardziej prawidłowego orzekania o niezdolności do pracy oraz poprawy organizacji i działalności profilaktycznej przyzakładowych placówek służby zdrowia.

Dzienniki na całym świecie zamieściły zdjęcie Księżyca wykonane przez „Lunnika III”

Światowe echa nowego sukcesu człowieka w Kosmosie

LONDYN (PAP). — Najwybitniejsi przedstawiciele nauki brytyjskiej nadal komentują z podziwem wspaniałe zdjęcia drugiej, ukrytej dotychczas strony Księżyca, dokonane za pomocą „Lunnika-3”.

Profesor Bernard Lovell, dyrektor obserwatorium w Jodrell Bank, dysponującego największym w świecie radioteleskopem, oświadczył, że zdumiewającym nie byłoby precyzyjnie tych zdjęć. Ich staranne zbadanie umożliwiłoby uczonej odwzorowanie obrazu drugiej strony Księżyca z dużą dokładnością. Zdaniem prof. Lovella, to nowe osiągnięcie nauki radzieckiej stwarza również nader poważne możliwości fotografowania innych planet, a zwłaszcza Marsa i Wenus.

WASZYNGTON (PAP). — Dr Gerald Clemence, prezes Amerykańskiego Towarzystwa Astronomicznego, oświadczył w poniedziałek wieczorem, że radzieckie fotografie drugiej strony

ny Księżyca „wywierają duże wrażenie”. Inny astronom amerykański, Joseph Chamberlain, kierownik planetarium w Nowym Jorku nazwał zdjęcia przesłane z „Lunnika-3” „nowym krokiem naprzód na drodze do zbadania tych dziedzin natury, których dotychczas nie znamy”.

LONDYN. — „Daily Mail” pisze: „podobne zdjęcia nie wykonałoby jeszcze nigdy od początku świata. Uzyskanie fotografii drugiej strony Księżyca przewyższa wszystko, co dotychczas osiągnięto. Jest to największy z dotychczasowych sukcesów człowieka w Kosmosie... Cały świat gratuluje dziś Związkowi Radzieckiemu”.

„Sukces radziecki” — dodaje „News Chronicle” — pokazuje wyraźnie, że lepiej jest współpracować, niż walczyć. Księżyca dał Ziemi najlepszą lekcję”.

BUDAPESZT. — Dziennik „Magyar Nemzet” zamieszcza je we wtorek pierwsze zdjęcie drugiej strony Księżyca zaopatrzone w tytuł „Fotografia stulecia”.

PARYŻ. — Komentarz polityczny Agencji France Presse zwraca uwagę nie tylko na ogromne naukowe znaczenie zdjęć nieznanej dotychczas strony Księżyca, dokonanych przez „Lunnika-3”, lecz również na „polityczno — militarne konsekwencje tego faktu”.

„Możliwość sfotografowania jakiegokolwiek przedmiotu z każdej odległości — pisał AFP — zaostreza aktualność dyskusji nad problemem rozbrojenia”.

Tak więc, zdaniem komentatora AFP, rewelacyjne fotografie dokonane przez „Lunnika-3” wywrzeć muszą wpływ zarówno na rozpoczynającą się we wtorek debatę Komisji Politycznej

ONZ w sprawie rozbrojenia, jak i na genewską konferencję w sprawie zakazu doświadczeń z bronią nuklearną, która również we wtorek podejmuje swe prace, przerwane przed dwoma miesiącami.

LONDYN. — Agencja Reutersa stwierdza, że pierwsza fotografia nie widzianej dotychczas strony Księżyca, dokonana przez radziecki „Lunnika-3”, ukazała się we wtorek w dziennikach na całym świecie i spotkała się wszędzie z jak najwyższym uznaniem.

Z Filharmonii Występ Nonetu Czeskiego

Miłośnicy muzyki kameralnej mają w naszym mieście stosunkowo niewiele możliwości poznawania tej muzyki. Rzadko bowiem występują w Łodzi zespoły kameralne, a spośród tych, właściwie tylko zagraniczne reprezentują najwyższy poziom. Muzyka kameralna jest bardzo trudna — tak dla wykonawców, jak i dla słuchaczy. Ale też dopiero w doskonałym wykonaniu staje się w pełni zrozumiała.

Z tym większym więc zainteresowaniem oczekiwaliśmy występu słynnego Nonetu Czeskiego, istniejącego już 38 lat. Zespół ten odwiedził już cały niemal świat, spotykając się wszędzie z entuzjastycznym przyjęciem. Nie może być inaczej — mistrzostwo tych muzyków jest bowiem ogromne, a zestrojenie i dyscyplina rytmiczna niebywale. Toż o wykonanych wczoraj utworach można pisać tylko w samych superlatywach — Septet Es-dur Beethovena był wykonany bardzo stylowo, skracając się do pięciu minut, skracając się do pięciu minut, skracając się do pięciu minut.

Należy tylko naszym sąsiadom zazdrościć tak znakomitego zespołu, w naszych warunkach krajowych bowiem chyba nieprędko będziemy mieli tak doskonałych kameralistów.

M. PIETKIEWICZ

„Kukułeczka”

placi

pp Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 25.10.1959 r. stwierdzono:

3 rozgrywania z 12.10.1959 r. wygrane po ok. 26.231 zł, 46 rozgrywań z 11.10.1959 r. wygrane po ok. 2.362 zł, 518 rozgrywań z 10.10.1959 r. wygrane po ok. 209 zł.

Henryk Czyż wraca na estradę

Miła wiadomość dla naszych melomanów: po dwumiesięcznej przerwie, wraca do pulpitów dyrygenckiego kierownik artystyczny Filharmonii, laureat tegorocznej Nagrody Muzycznej miasta Łodzi — Henryk Czyż. Poprowadzi on najbliższe koncerty symfoniczne, które odbędą się w piątek i sobotę, 30 i 31 października. W programie figurują: poemat symfoniczny „Epizod na maskaradzie” Mieczysława Karłowicza (realizowany przez filharmoników w związku z 50 rocznicą śmierci kompozyto-

ra), Suita baletowa „Nowe szaty króla” z opery współczesnego kompozytora węgierskiego György Ránki (według znanej baśni Andersena) oraz II Koncerty fortepianowy e-moll Sergiusza Rachmaninowa.

W tym ostatnim utworze wystąpi jako solista znakomity pianista pochodzenia polskiego, zamieszkały na stałe w Wenezueli w Ameryce Płd. — Andrzej Wąsowski. Artysta ten jest laureatem Międzynarodowych Konkursów Pianistycznych: im. F. Busoniego w Bolzano (Włochy) i im. M. Long w Paryżu. Studia muzyczne odbył pod kierunkiem prof. M. Trombini — Kazimierza w Konserwatorium Warszawskim, kończąc je z najwyższym odznaczeniem w roku 1939. Bezpośrednio potem udał się na emigrację. Obecnie tournee Andrzeja Wąsowskiego jest pierwszą jego wizytą koncertową w kraju po dwudziestoletniej bytności za granicą.

Z kraju

NOWE ZŁOŻA GAZU ZIEMNEGO

Brygady robocze poszukujące gazu ziemnego i ropy naftowej w pow. Przeworsk natrafili na nowe złoża gazu ziemnego. Z nowo odkrytego gazu zaczęli uchodzić pod dużym ciśnieniem gaz ziemny. Robotnicy szybko ujęli 1111 m³ gazu. Obecnie służba geologiczno-wiertnicza przeprowadza dokładne pomiary w celu określenia wielkości odkrytego złoża i jego przydatności.

KLESKI ZYWIŁOWE W CIĄGU 9 MIESIĘCY BR. SPOWODOWAŁY W ROLNICTWIE STRATY PONAD 1 MLD ZŁ

W okresie pierwszych trzech kwartałów br. klęski żywiołowe: gradobicia, huragany, a przede wszystkim pożary, spowodowały na wsi poważne szkody. Szacuje się, że Państwowy Zakład Ubezpieczeń wypłaci rolnikom ok. 1,020 mld zł.

56 BUDYNKÓW SPŁONEŁO W KIELECKIM

26 bm. trzy groźne pożary strawiły 56 budynków w trzech wsiach woj. kieleckiego. Straty oblicza się na około 750 tys. zł.

Znów przeszło 700 tys. zł poszło z dymem. Tyle bowiem wyniosła strata spowodowana przez ogień w woj. warszawskim w ciągu jednego popołudnia 26 bm.

PIERWSZE DOŚWIADCZENIA Z APARATEM „PLUCO-SERCE” W KLINICE KRAKOWSKIEJ

Już wkrótce w I Klinice Chirurgicznej Akademii Medycznej w Krakowie rozpocznie pracę nowy aparat zw. „pluco-serce”. Aparat jest darem organizacji kobiet polskich w Chicago. „Pluco-serce” po zamontowaniu w klinice krakowskiej rozpoczęło obecnie próbną pracę.

§ Kronika sądowa §

Ofiara „omyłek” Epilog „spółdzielczej pożyczki”

Kiedy w styczniu br. kierownik K. z Łódzkiej Ekspozytury PKS zakwestionował wysokość rachunku za stacyjny samochód zakupiony w sklepie MHD „Artykuły Użytkowe Kulturowe” nr 937 — nie zdawał sobie sprawę, że wpaść na ślady dużego przestępstwa gospodarczego. Właśnie ów bezpodstawnie zwiększony o ponad 20 tys. zł rachunek stał się sygnałem, że we wspomnianym sklepie nie wszystko jest w porządku.

Dwukrotna kontrola przeprowadzona przez pracowników Inspektoratu PIH oraz przez biegłych sądowych dała niespodziewany rezultat — przynajmniej dla kierownika tej placówki — Wiesława Junoszy Grabowicza, pła.

Plon ów zawiódł pomysłów go kierownika na ławę oskarżonych w Sądzie Wojewódzkim dla m. Łodzi.

Odczytany wczoraj w pierwszym dniu procesu akt oskarżenia zarzuca Grabowiczowi, że będąc kierownikiem sklepu MHD nr 937, w celu osiągnięcia korzyści materialnych, przekraczając swoje uprawnienia, wprowadził do obrotu znaczną ilość części i akcesoriów pochodzenia, zarabiając na tej niedozwolonej transakcji co najmniej 59 tys. zł;

zawyżał ceny na różne części i akcesoria samochodowe, a uzyskane w ten sposób nadwyżki — nie mniejsze w sumie niż 347 tys. zł — przywłaszczał sobie;

nie dopełniając obowiązków służbowych i zaniedbując kontrolę nad przyjmowaniem i zbytem towarów spowodował niedobór kasowy w wysokości 46 tys. zł oraz obniżył niektóre ceny o kwotę ponad 15 tys. zł.

Wiesław Grabowicz zarówno w toku śledztwa jak i wczoraj w sądzie do winy się nie przyznał. Według złożonych przez niego wyjaśnień, nie wprowadzał on do obrotu żadnych towarów nieustalonego pochodzenia a pobieranie wyższych cen tłumaczy „omyłkami”.

Wyjaśnienia te stoją w poważnej sprzeczności z opracowanymi przez biegłych materiałami dowodowymi i już choćby z tej racji budzić muszą wątpliwości. Tym bardziej, że — jeśli np. pobieranie wyższych cen było wynikiem omyłek — sam oskarżony nie potrafił powiedzieć, gdzie podzielił się powstałe z tytułu nadpłat nadwyżki finansowe.

Władysław Łatusek — pełniąc funkcję prezesa Spółdzielni Pracy „Gwardia Ludo-

Sesja Rady Najwyższej

Nowe poważne sukcesy ZSRR we współzawodnictwie gospodarczym dwóch systemów

MOSKWA (PAP). — Na wczorajszym, wspólnym posiedzeniu obu izb Rady Najwyższej ZSRR, deputowani wysłuchali referatów wicepremiera A. Kosygina o państwowym planie rozwoju gospodarki narodowej na rok 1960 i expose budżetowego wiceministra finansów, W. Garbuzowa. Na sali obrad obecni byli członkowie kierownictwa partii i rządu radzieckiego.

Rada Związku Rady Najwyższej zwołała ze stanowiska zastępców przewodniczącego Rady Związku b. I sekretarza KC KP Uzbekistanu — Kamalowa i b. I sekretarza KC KP Azerbejdżanu — Mustafajewa.

A. Kosygin oświadczył w swoim referacie, że wspaniałe sukcesy radzieckiej nauki i techniki słuszenie pozwalają nazwać obecny rok początkiem nowej ery w zdobywaniu przez człowieka przestrzeni kosmicznej.

Przedstawiając główne dane, dotyczące rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w roku 1959, Kosygin wskazał, że tempo rozwoju produkcji przemysłowej w skali rocznej znacznie przewyższa przewidziane w planie 7-letnim zadania. Plan produkcji przemysłowej przekroczony zostanie o około 4 proc.

Produkcja środków produkcji zwiększa się w roku 1959 o 12 proc., produkcja artykułów konsumpcyjnych — o 14,5 proc. Sukcesy w wykonaniu zadań pierwszego roku 7-letniego pozwalają wytyczyć zadania na rok 1960 wyższe od przewidzianych wskaźników planu 7-letniego. Tak więc — oświadczył mównica — w roku 1960 stworzony zostanie trwały fundament dla przedterminowego wykonania planu 7-letniego.

Globalna produkcja przemysłowa zwiększyła się w roku 1960 w porównaniu z rokiem obecnym o 8,1 proc.

Współzawodnictwo gospodarcze dwóch systemów — podkreślił Kosygin — nie tylko nie wyklucza, lecz zakłada pokojowe współistnienie. Pragniemy poprawy stosunków między państwami o różnych systemach społecznych.

Partia nasza — powiedział Kosygin — postawiła sobie jako zadanie osiągnięcie tego, by ludzie radzieccy mieli najwyższą w świecie stopę życiową. Sukcesy w rozwoju naszej gospodarki nie pozwalają wątpić co do tego, że wspomniane zadanie zostanie pomyślnie rozwiązane.

Plan roku 1960 przewiduje zakończenie procesu przechodzenia robotników i urzędników we wszystkich gałęziach gospodarki krajowej na 7-godzinny dzień pracy.

Dane dotyczące pierwszych dwóch lat planu 7-letniego — stwierdził mównica — świadczą, że plan 7-letni zostanie nie tylko wykonany, lecz znacznie przekroczony. Jest to niezawodna rękojmia, że doświadczeni Stany Zjednoczone w stosunkowo krótkim czasie, Tempo rozwoju przemysłu w ZSRR jest znacznie wyższe niż w Stanach Zjednoczonych.

Współzawodnictwo gospodarcze dwóch systemów — podkreślił Kosygin — nie tylko nie wyklucza, lecz zakłada pokojowe współistnienie. Pragniemy poprawy stosunków między państwami o różnych systemach społecznych.

Współzawodnictwo gospodarcze dwóch systemów — podkreślił Kosygin — nie tylko nie wyklucza, lecz zakłada pokojowe współistnienie. Pragniemy poprawy stosunków między państwami o różnych systemach społecznych.

(j. a. k.)

Kronika wypadków

Wczoraj, na ulicy Leszczyńskiej, przy Pałacu, w chwili brania zakrety przez ciągnik z dołu pa nr IB 92-54, spadł z doczołpy Leonard Siwierski (zam. Zarzewska 25) — doznając złamania kości goleniowej i ogólnych potłuszczeń.

Przy Al. 1 Maja 45 oberwał się balkon i piętra. Na balkon bawił się w tym czasie 4-letni Krzysztof Powenta, który upadając na chodnik, doznał ogólnych potłuszczeń i złamania nogi. Chłopca przewieziono w stanie ciężkim do szpitala. Należy dodać, że matkę małego Krzyszta uratowało przed wypadkiem odejście do pokoju, na kilka minut przed katastrofą.

(5)

3 x EXTRA

- ★ Antyimportowa produkcja futerałów
- ★ naprawa instrumentów muzycznych
- ★ strojenie na miejscu u klienta

— TO SPECJALNOŚĆ

Zakładu Naprawy Instrumentów Muzycznych Sp-ni Pracy „Uniwersum”

Łódź, ul. Marynarska 42, tel. 570-03

SPRZEDAŻ I SKUP INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH

ORAZ SPRZEDAŻ FUTERAŁÓW

przy ul. Główniej nr 6.

7731

Ob. dyrektorowi STEFANOWI TOMCZAKOWI z powodu śmierci

OJCA

wyrazy głębokiego współczucia składają

RADA ZAKŁADOWA, PODST. ORGAN. PART. I PRACOWNICY ŁÓDZKICH RESTAURACJI DWORCOWYCH „ORBIS”.

19836-G

Gdzieś nad Pilicą...

Mówią cyfry

Realizacja planów finansowych i gospodarczych za trzy kwartały br. ze strony ludności rolniczej pow. rawskiego przedstawia się następująco:

■ wpłaty na Państwowy Fundusz Ziemi — 54 proc. (przedostatnie miejsce w województwie);

■ wpłaty z tytułu podatku gruntowego — 88,1 proc. (ostatnia lokata w województwie);

■ inkaso obowiązkowych składek ubezpieczeniowych — 77 proc. (ostatnia lokata w województwie);

■ realizacja rocznego planu obowiązkowych dostaw żywności — wg stanu na dzień 30 września — 46,1 proc. Zaległość w wykonaniu planów za trzy kwartały wyraża się tutaj liczbą 564 tony żywności.

Do końca roku, zgodnie z planem, chłop pow. rawskiego powinien dostarczyć jeszcze 1.370 ton żywności, co stanowi 53,6 proc. planu rocznego. Do realizacji pozostają, dwa miesiące.

W „świńskim powiecie“

Powiat rawski należy do biedniejszych ziem naszego województwa. W większości występują tu gospodarstwa rozdrobione, posiadające niewiele siły roboczej. Na ogólną ilość 17.034 gospodarstw zobowiązanych do dostawy żywności — 75 proc. gospodarstw to „posiadłości“ do 5 ha.

Klasa ziemi w powiecie rawskim jest niska. Przeważa ziemia kwalifikowana do IV i V klasy (71,4 proc.). W stosunku do ogólnej ilości ziemi uprawnej, w powiecie rawskim znajduje się 11,7 proc. łąk i pastwisk — podczas, gdy do racjonalnej hodowli bydła liczba ta powinna wynosić około 30 proc.

Odwiedziłem ostatnio kilka instytucji i instancji wojewódzkich. Otrzymałem tam szereg wykazów — zanotowałem wiele cyfr. Wielokrotnie palce urzędników zatrzymywały się w miejscu, gdzie w rubryce kolejnego wykazu pojawiała się nazwa powiatu: RAWA MAZOWIECKA.

Na terenie powiatu rawskiego spiechły się w szczególny sposób sprzeczności między kontrahentami bardzo ważnej, szerokiej umowy — której niewykonanie zdecydowało w pewnej mierze o trudnościach jesieni 1959 r. Z tej to racji właśnie, wspomniany szmal ziemi w dorzeczu Pilicy stanowi podatny teren dla reporterskich konfrontacji.

Jak z tego wszystkiego wiadać, powiat rawski posiada gospodarstwa, które w przeważającej części nadają się do prowadzenia hodowli trzody chlewnej. Przed wojną — jak powiedziano mi w Powiatowej Radzie Narodowej — nazywano tę ziemię „świńskim powiatem“.

Mówią ludzie

Zadawał mi wszystkim mniej więcej to samo pytanie: jaka jest przyczyna wysokich wskaźników niewywiązania się chłopów powiatu rawskiego ze zobowiązań w stosunku do państwa?

Mówi I sekretarz KP PZPR — Jan Dobrowolski:

— Przyczyna jest łatwa do określenia. Jest nią brak dyscypliny i nierobistość, terenowych rad narodowych i aparatu skupu. Dla przykładu — 15 km. ścieżki do wpłaty z tytułu zaległych należności. Zebrało wówczas jednorazowo 800 tysięcy złotych. Okazuje się więc, że można wyegzekwować zaległe opłaty ze strony chłopów bez specjalnego nacisku administracyjnego — i wystarczy tylko dobre chęci i pracowitość administracji.

Należy dodać, że jedną z przyczyn złego stanu dostaw żywności była szeroko stosowana tolerancja wobec spekulacji. Również

wielu urzędników terenowych rad narodowych, referentów kontraktacji i pracowników skupu popełniało niejednokrotnie nadużycia. W związku z tym szereg przewodniczących i sekretarzy GRN zostali wkrótce usunięci ze stanowisk.

Najgorsze pod względem dostaw żywności są w naszym powiecie gromady: Lubnia (37 proc. planu rocznego), Sackowice (38 proc.) i Lewin (29 proc.).

Mówi kierownik Wydziału Skupu PRN w Rawie Mazowieckiej:

— Gdzie tkwi zło? — W tej chwili mamy na to odpowiedź: zło tkwi w pracy aparatu skupu i w rozwinętej spekulacji w oparciu o uboże gospodarze.

Na skutek wadliwej pracy aparatu skupu około 3.500 sztuk świń zakontraktowanych nie dostarczono w ciągu trzech kwartałów br. do punktów skupu. Dodatkowa trudnością jest tutaj brak jakichkolwiek kar umownych w stosunku do nie wywiązujących się z kontraktacji rolników.

Na terenie naszego powiatu występowało wiele nadużyć ze strony klasyfikatorów Powiatowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Zwierzętami Rzeźnymi. Zadaniem klasyfikatorów jest ocena jakości i wagi żywności w czasie skupu. Klasyfikatory, przysięgli wagi i inni pracownicy skupu dopuszczali się niejednokrotnie nadużyć na szkodę chłopów i na szkodę państwa.

Na marginesie krytyki pracy gminnych spółdzielni, można przytoczyć chociażby taki fakt: Jak wiadomo, w naszym powiecie występuje duży brak paszy, a tymczasem w magazynach GS w Regnowie, Białej Rawskiej, Nowym Mieście gnie siano sprowadzone na zlecenie kolekt rolniczych. GS ograniczyła się do zmazgzynowania siana i nie kwapiła się z jego rozprowadzeniem. Pasza była składowana bez żadnego zabezpieczenia — zaczęła gnić — i teraz rolnicy boją się kupować, pomimo zniżki ce-

ny, z uwagi na możliwość chorób bydła.

Mówi przewodniczący Gromadzkiej Rady Narodowej w Lewinie (8 wiosek — 29 proc. rocznego wykonania planu do staw żywności):

— Nasza gromada nie wywiązała się z planu dostaw, ale plan dostaw nie przewidywał tego, że w ubiegłym roku i w początkach tego roku mieliśmy w trzech wioskach pomory świń.

Mówi prezes Gminnej Spółdzielni w Regnowie:

— Do tej pory z dostawami było bardzo źle. Z jednej strony spadło trochę pogłowię trzody chlewnej i część chłopów przerzuciła się na hodowlę krów mlecznych — z drugiej strony cena żywności w stosunku do ceny ziemniaków była tak skalkulowana, że warto było raczej handlować ziemniakami. Oczywiście nie jest to pełny obraz, ponieważ na terenie objętym przez GS kwitła spekulacja zwierzętami rzeźnymi, prowadzona bezpośrednio przez rolników.

W tej chwili uważam za konieczne zastrzeżenie dyscypliny tzw. ubojów „podomowych“ — ponieważ niejednokrotnie zdarza się, że świnie bite na „własny użytek“ wędrują na rynek i są sprzedawane po cenach spekulacyjnych.

Efekt konfrontacji

Wędrując po powiecie rawskim, nie można się wyzwozić z następujących wrażeń:

Powiat rawski choruje na cztery choroby:

■ obniżenie autorytetu władzy terenowej;

■ rozwinęta spekulacja mięsem;

■ bezradność organów gromadzkich rad narodowych i gminnych spółdzielni;

■ nadużycia ze strony pracowników administracji i skupu.

Nie bez wpływu na tę ostatnią „chorobę“ pozostaje sama struktura skupu zwierząt rzeźnych — w którym partycypuje wiele instytucji (Wydział Skupu Rad Narodowych, gminne spółdzielnie i Powiatowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Zwierzętami Rzeźnymi). Skomplikowana i niezadana administracyjna machina skupu utrwala w znacznym stopniu nadużycia urzędników.

Nie pokusiłem się o dokładną analizę przyczyn złego stanu rzeczy — tym niemniej pozwoliłem sobie zwrócić uwagę na rzadko omawiane, lecz jakże palące problemy do natychmiastowego załatwienia.

ROBERT GLUTH

Jak krąży wieści...



Pod ostrym kątem

„Panienka z okienka“

W Białymstoku pasażerka wycofała sprawę sądową MPK o 80 groszy. Ale czy jest w stanie przeciętny obywatel wytaczać codziennie kilka lub kilkanaście spraw sądowych o „bimbanie“? Nie pomagało powoływanie się na uprzejmość i solidność pracowników załatwiających cudze sprawy na Wschodzie i Zachodzie, nie pomagały wywieśki: „Bądź uprzejmy...“, bo mało kto spotykał się z uprzejmością. Może więc pomogą rozprawy sądowe...

Ale czy przeciętny obywatel jest w stanie... codziennie... Tym bardziej, że za co tu właściwie skartyc do sądu? Czy za to, że przeszedł tydzień temu w aptece przy ul. Narutowicza 6 około godz. 20 kasjerka zamiast przyjmować pieniądze, robiła dzieńne zestawienie kasowe przeleżające pokątną sumę pieniędzy?

W kolejce, bacznie obserwując czynności kasjerki, stało około 20 osób — starych i młodych, chorych i zdrowych — takich, które spieszyły się na spotkanie z dziewczyną i takich, na które czekało w domu chore dziecko. Po pewnym czasie kasjerka wyszła z kasy, a gdy spytałem jedną z farmaceutek zlośliwie: „Czy tu nikt nie przyjmuje pieniędzy?“ odpowiedziała mi pytaniem: „Czy ona (kasjerka) musi tu siedzieć bez przerwy?“. Do tej pory myślałem, że musi, że właśnie za to otrzymuje pensję, ale widocznie moje mniemanie na ten temat jest bardzo staroświeckie.

Czy mam również skarżyć do sądu dwie ekspedientki z domu handlowego „De-

katesy“ przy ul. Piotrkowskiej 96, które w dniu 20 bm. około godz. 17 przy drugim stoisku na prawo od wejścia oświadczyły mi, że nie mogą mnie załatwić, ponieważ przygotowują się do sprzedawania (obydwie!), podczas gdy przy sąsiednich stoiskach czekało w kolejkach wiele osób. Nawiasem mówiąc, to przygotowywanie polegało na wybieganiu ze skrzynek pozostałych jagód winogron.

Czy mam wreszcie wytaczać sprawę sądową urzędnicze z okienka nr 3 w Urzędzie Poczto-Telekomunikacyjnym nr 10 przy ul. Moniuszki 4, ponieważ oświadczyła, że nie może przyjąć 12 listów poleconych, ponieważ ma zarządzenie, które mówi, iż może przyjąć jednorazowo tylko trzy (!!!)?

Czy z tymi trzema pracownicami instytucji, na które pośrednio leżą, ponieważ jestem płatnikiem podatku, muszę toczyć procesy sądowe tylko dlatego, że moja sprawa nie została załatwiona, a przede wszystkim dlatego, że one nie spełniają należycie swoich obowiązków?

Stoję przed dylematem: albo ja przestanę załatwiać wszelkiego rodzaju sprawy, albo ci wszyscy, którzy robią łaskę ze spełnienia swoich obowiązków w sposób przyjęty ogólnie w XX stuleciu, w cywilizowanym świecie, przestaną pracować. To pierwsze wyjście jest niemożliwe — to drugie będzie musiało być stosowane, jeśli półśrodków nie odnosa skutku. Trudno, musimy pod każdym względem doganiać kraje produkujące.

J. P.

Części zamienne — małe, lecz bardzo ważne

Ruch motoryzacyjny rozwija się u nas powoli, lecz skutecznie. Świadczy o tym choćby liczba skarg na temat trudności z parkowaniem, garażowaniem i nabywaniem części zamiennych do wszelkiego rodzaju pojazdów o silnikach spalinowych na terenie naszego kraju.

Miedzy innymi przez wzgląd na zaopatrzenie w części zamienne posiadaczy pojazdów mechanicznych powstała w 1956 roku w Łodzi przy ul. Liściastej jedyna w Polsce fabryka pierścieni tłokowych, pracująca na licencji radzieckiej.

Zdolność produkcyjna tej fabryki, której oficjalna nazwa brzmi: Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego nr 2 jest bardzo duża, przekracza kilkakrotnie obecne zapotrzebowanie i wyraża się liczbą 11 mln sztuk pierścieni tłokowych rocznie. Zakłady produkują ich jednak zaledwie 3 mln w różnych rozmiarach od średnicy 20 do 120 mm. Produkcja ta to przede wszystkim wykonywanie zamówień dla Motobrytu, Fabryki Motocykli w Warszawie, FSO na Żeraniu i innych zakładów motoryzacyjnych w kraju.

Ponadto, aby w miarę potrzeb maksymalnie wykorzystać moc produkcyjną, fabryka wytwarza również cylindry i tuleje tłokowe. I tutaj właśnie zaczyna się pole do popisu i eksperymentów dla młodego personelu inżynierskiego — technicznego z absolwentem łódzkiej WSI inż. Gryziekiem — głównym inżynierem zakładów na czel.

Otóż przeprowadza się tu próby nad produkcją cylindrów aluminiowych z gładziami chromowanymi i wszystkimi wskazującymi na to, że eksperyment się uda. Podobne cylindry produkuje się tylko w NRD. Obecnie w produkowaniu już pewną ilość takich cylindrów o małej pojemności ale ambicją zakładów jest cylinder do silnika motocyklowego „Junak“. Cylindry te charakteryzują się znacznie lepszą jakością, lekkością, a na wet niższą ceną.

Obok tego udało się ostatnio uzyskać zadowalające wyniki w zakresie produkcji chromowanych pierścieni tłokowych, które odznaczają się dwukrotnie większą żywotnością i mniejszym zużyciem gładzi cylindrowej.

Zakłady mają również swoje kłopoty. Brak różni ze względu na znaczne oddalenie od miasta oraz brak drugiej podłogi elektrycznej co powoduje

je duże straty w wypadku awarii jedynej istniejącej — oto główne troski kierownictwa. Wiele innych, codziennych, produkcyjnych pozwoliła by może zlikwidować współpraca z Katedrą Budowy Samochodów Politechniki Łódzkiej, której niestety dotychczas nie próbowano nawiązać.

J. P.

Jan Koprowski

Szukajmy takich!

Jego list przypomniał mi ludzi, których znałem w młodości. Pewnego frezera w Stowarzyszeniu Mechaników w Pruszkowie i górnika z kopalni rudy żelaznej w Starachowicach. Byli to robotnicy, z którymi rozmowa stanowiła największą przyjemność. Nie czuło się u nich żadnych kompleksów, ich postawa, znajomość życia, orientacja w sprawach aktualnych powodowały, że w rozmowie byli swobodni i nieskrępowani. Byli to robotnicy-inteligenci, dla których gazeta, książka, stanowiły chleb powszedni, a rozmowa lub dyskusja w naturalny sposób ujawniała ich kulturę i obycie. I otóż myślę sobie, że robotników takich mamy niemało. Tkwią oni w różnych zakładach, raz są to ludzie zauważeni, kiedy indziej wiedzą żywot osobniczy, zamknięci w czterech ścianach swojego domu.

I jeśli dziś zastanawiamy się nad sprawami kultury, szukamy sposobów i form jej upowszechnienia — czy nie należałoby sięgnąć właśnie do nich, użytkowników ich autorytet, doświadczenie, a nade wszystko ich niesłabnące zainteresowanie zagadnieniami oświaty i kultury. Bowiem w dziedzinie kultury, tak jak w dziedzinie sztuki i nauki, tylko ludzie o zdecydowanych zainteresowaniach, rozmówcy i spasioni swoją pracą, mogą dokonać czegoś wielkiego.

Kiedys byłem świadkiem takiej sceny. Do jednej z bibliotek fabrycznych przyszedł młody człowiek z książką pod pachą i zagadał do bibliotekarki w te słowa:

— Pani nam tu wypożycza różne dyrdymały, a ja pani powiem, co trzeba czytać. O, przyniosłem to nawet ze sobą. Taka powieść — dechowa!

Podał książkę bibliotekarce. Zerknąłem przez ramię: „Wroźba cyganki“ Godeka. Bibliotekarka przewróciła kilka kartek, poczytała tu i ówdzie.

— Ach, jakie to piękne. Niech mi pan pożycz — powiedziała po chwili.

Naturalnie młody człowiek pożyczyl jej ów utwór od siedmiu boleści. Bibliotekarka polecała go następnie wszystkim, wychwalała jak najlepsze arcydzieło. Gdyby z taką pasją namawiała do czytania Conrada czy choćby Prusa, który wcale nie jest tak popularny, jak to się niekiedy wydaje.

I otóż w tym właśnie leży cała tajemnica. Nie można robić dobrze tego, czego się nie lubi, albo co w najlepszym wypadku jest nam obojętne. Dlatego do pracy kulturalnej należy wybierać najlepszych. Ba! ale skąd ich wzięć, powiecie. Nie, nie jest tak źle, tylko trzeba sobie zadać trochę trudu. Wśród samych robotników jest wiele światłych głów i im sprawy te powierzyć należy. Myślę ponadto, że nie od rzeczy będzie przywrócić się bliżej pracownikom i działaczom kulturalnym w dzielnicowych i powiatowych radach narodowych. Po pierwsze: czy są to ludzie z kwalifikacjami, i po drugie: czy dostatecznie zainteresowani swoją pracą. Bo może się właśnie okazać, że to co robia (jest w ogóle coś robia) jest im doskonale obojętne. Rzeklibyśmy nawet, że sprawa zamilowania jest niekiedy najwężniejsza. Bo dzięki niej można nadrobić braki, uzupełnić luki w przygotowaniu do zawodu, wspiąć się na wyższy szczebel kultury.

Autor listu, któremu dziś poświęciłem tyle miejsca i uwagi, jest najlepszym dowodem, co może zdziałać człowiek, opanowany żądzą wiedzy i poznania.

Wielki dzień łódzkich księgarzy

Łódzcy księgarze przeżyli onegdaj swój wielki dzień. Jako pierwsi w kraju otrzymali (w wyniku przeprowadzonej zgodnie z uchwałą rządu weryfikacji) zaszczytne tytuły zawodowe: st. księgarzy, księgarzy, młodszych księgarzy i kandydatów księgarskich. Na blisko 200 łódzkich księgarzy (podległych weryfikacji) 162 legitymuje się już dyplomem przysługującym im tytułu zawodowego: starszego księgarza — 36 (w tej liczbie wielu zasłużonych seniorów polskiego księgarstwa jak: Stefan Szpinar, Henryk Pakosiak, Kazimierz Weber, Jan Rogoziński i Bronisław Kaczmarek); księgarza — 14; młodszych księgarzy — 35 i kandydata księgarskiego — 77.

W tej niecodziennej uroczystości wzięli udział oraz złożyli łódzkim księgarzom serdeczne gratulacje m. in. dyrektor naczelny Centrali Księgarskiej „Domu Książki” w Warszawie — Kazimierz Majerowicz, przewodniczący Zarządu Okręgu Związku Zaw. Prac. Książki, Prasy i Radia — red. Gustaw Markun, przewodniczący Zarządu Okręgu Stowarzyszenia Księgarzy Polskich — Longin Kacpezyk, dyrektor PP „Dom Książki” w Łodzi — mgr Zbigniew Cisowski oraz przedstawiciele wielu central wydawniczych w Polsce. Łódzkim księgarzom (warto przypomnieć, że od szeregu lat dźwierża oni prymat w skali ogólnokrajowej) życzymy dalszych sukcesów w służbie książce.

(m)

★ Ciągłość sprzedaży towarów spożywczych pierwszej potrzeby ★ Regularność dostaw ★ Za mało odzieży i dziewiarstwa lepszego gatunku

O łódzkim handlu

rozmawiamy z kierownikiem Z. Misiakiem

Zbliża się okres wzmożonych zakupów jesiennych. Zawsze w tym czasie wzrasta ruch w sklepach. Chcąc zorientować się w sytuacji zaopatrzeniowej naszego miasta, przeprowadziliśmy rozmowę na ten temat z kierownikiem Wydziału Handlu Prezydium RN — Z. Misiakiem.

— Jakże wydano zarządzenia pionom handlu detalicznego zarówno państwowemu jak i spółdzielczemu i jakie poczyniono przygotowania — zapytaliśmy na wstępie.

— Może zaczniemy od branż spożywczej. Ostatnio zauważyliśmy znaczny wzrost popytu na mleko i galanterię piekarniczą. Postaraliśmy się więc o pełne pokrycie zapotrzebowania na mleko i daliśmy do tego, by we wszystkich sklepach było ono dostępne. W ciągłej sprzedaży, ze zbytem mleka bezpośrednio łączy się sprawa zwiększenia popytu na wszelkiego rodzaju galanterię piekarniczą, jak rogaliki, bułki masłane, kajzerki itp. Dlatego też Wydział Handlu przydzielił w ostatnich dniach do dyspozycji łódzkich Zakładów Piekarniczych większe ilości masła i jaj, które pozwolą na podniesienie produkcji tych właśnie asortymentów o ok. 25 proc.

Zwiększono również podaż kasz, zwłaszcza gryczanej.

— Czy oprócz normalnych dostaw przez hurtownię handlu wzmógł wysiłki w celu

zwiększenia skupu ze źródeł zdecentralizowanych?

— Oczywiście. O ile w III kwartale 1958 r. handel państwowy i spółdzielczy zakupił ze źródeł zdecentralizowanych towarów za 18,5 mln. zł, to w analogicznym okresie tego roku zakup wyniósł 33,7 mln. zł, a więc był przeszło dwa razy większy. Wchodzi tu w grę przede wszystkim takie artykuły spożywcze, jak ryby, miód, masło oślkowe, niektóre jarzyny i owoce. Kobiemy nadal wysiłki, by zwiększyć te rozszerzać, a jej rezultaty widoczne w lepszym zaopatrzeniu sklepów spożywczych odczuć na pewno liczne rzesze klientów w Łodzi.

— Czy można się dowiedzieć, jak — zdaniem pana — wygląda sytuacja z dostawami warzyw?

— Pomimo że rok ten, jeżeli chodzi o urodzaj, nie jest nadzwyczajny, a raczej uważać go należy za średni, dostawy do miasta są dostateczne i nie powinno brakować żadnych gatunków warzyw, których mamy wreszcie wiele w magazynach.

— Czy w tej sytuacji, jaką pan przed chwilą opisał, zwrócono uwagę na punktualność zaopatrywania sklepów?

— Oczywiście i to nie tylko w artykuły pierwszej potrzeby. Mam tu na myśli m. in. art. chemiczne, gospodarstwa domowego itp.

Wydaliśmy odpowiednie dyspozycje naszemu aparatowi dystrybucyjnemu, by przestrzegali ściśle ustalonych godzin dowozu i zaopatrywania sklepów tak, aby kierownicy z góry wiedzieli, kiedy mają się spodziewać towarów i żeby zapasy poszczególnych gatunków były uzupełniane.

— A może teraz kilka słów na temat zaopatrzenia w artykuły przemysłowe.

— Mimo że ogólnie sytuację można ocenić jako zadowalającą, to tak jak w poprzednich latach występują braki asortymentowe. Zawiodła nas wystawa w Poznaniu. Pokazywano tam, poszukiwane i ładne rzeczy, lecz na pokazie się skończyło. W dalszym ciągu hurt nie otrzymuje z fabryk, a więc nie może starczyć detalowi, droższych płaszczy jesiennie-zimowych damskich i męskich, kostiumów itp. Brak jest granatowych palt chłopcowskich. W dziewiarstwie, gdzie, jak wiadomo, obowiązuje rozdzielnik, otrzymujemy 40 proc. pokrycia. To choć uratował nas import. M. in. otrzymaliśmy do sprzedaży pewne ilości „długich męskich niewymownych”, tak bar dzo poszukiwanych w okresie jesiennym. Wiadomo jest nam np., że Brzeziny szyją ładne damskie palta. Handel „wyrywa” stamtąd poszczególne sztuki.

— A jak kształtuje się sytuacja we włóknie?

— Tu jest dużo lepiej, choć sklepy awizują zapotrzebowanie

nie na materiały ubraniowe i płaszczone wysokoprocenowe m. in. na fil a fil. Tych materiałów będzie nam jeszcze brakowało. Można stwierdzić, że przemysł zarzuca nas rzeczami o niższej jakości, które nie mają chętnych nabywców. I to jest wada, której jeszcze w tym roku nie usunęło. Pocieszający natomiast jest fakt, że w pozostałych branżach przemysłowych, jak w gospodarstwie o mowym i przemyśle elektrotechnicznym, nastąpił znaczny zwrot na lepsze.

Dziękujemy za tych kilka wyjaśnień i jeżeli pan naczelnik pozwoli, w najbliższych dniach sprawdzimy, jak sytuacja wygląda w sklepach.

— Bardzo chętnie zgłaszam swój osobisty udział jako współzawodnika.

Rozmawiał: ZB. SKIBICKI

Jak to się dzieje?

W WKR przy ul. Dąbrowskiego 21 (Chojny), zdarzają się częste wypadki kradzieży. Stając przed komisją lekarską, poborowi, czy rezerwiści zostawiają ubrania w świetlicy, a sami udają się do innego pomieszczenia. Pozostawione bez opieki rzeczy garderobiarzy, jak kamfora, przetrzymywane w jednym z rezerwistów skradziono płaszcz, pelnowy, drugiemu sweter, a trzeciemu portfel.

Jak to się dzieje, że wobec częstych wypadków kradzieży nikt nie pomyśli o zabezpieczeniu pomieszczenia, w którym zostawia na jest odzież? Czy nie można wyznaczyć kogoś do pilnowania, albo zamykać drzwi na klucz? Sądymy, że WKR na Chojnach rozwiąże wreszcie tę sprawę, która przysparza ludziom strat i zmartwień.

(as)



Krystyna Salaburska — „Twarz pana Boga”. K.W. — 10. Tom opowiadań, których tematyka jest człowiekiem, uwikłany w sprzeczności życia współczesnego.

Więcej takich komitetów opiekuńczych

Niejeden kłopot w niejednej łódzkiej szkole udało się pomysłnie załatwić dzięki zrozumieniu i pomocy zakładu opiekuńczego.

Przy ul. Jaracza 44/46 od lutego br. czynna jest nowa piękna Szkoła Podstawowa nr 111, nad którą patronat przejęli dwa zakłady: Zakład Przem. Pociągów i Zakład Przem. Odzieżowego im. M. Fornalskiej, Szkoła, którą trze ba było od podstaw komplectować, urządzić, borykała się z wieloma trudnościami. Wszystko jednak udało się szczęśliwie pokonać, dzięki własnej pomocy wymienionych zakładów.

Jak informuje nas kier. szkoły ob. Stefan Szymczak, Zakłady Jurczaka przeznaczyły na potrzeby szkoły sumę 17 tys. zł, a Fornalskiej 15 tys. Dzięki tym dotacjom można

Co słyhać w Operetce?

★ 7 listopada „Bal w Operze”
★ Tu rządzą kobiety
★ Bogate plany repertuarowe

Dwie meżalki postanowiły sprawdzić, czy ich meżowie są wierni. Wysłały im więc zaproszenia na bal maskowy do operetki. Przyjda, czy nie — oto pytanie! A jeśli do tego doda my jeszcze ciocię i wujka, młodego kuzynka i sprytną służącą, którzy wybierają się na ten bal, to można sobie wyobrazić wszystkie perypetie owego wieczoru. Jest ich chyba tyle, na ile może tylko pozwolić sobie libretto operetkowe.

Właśnie odbywa się próba „Bal w Operze”. Ryszarda Heubergera, który przygotował Operetkę Łódzką jako najbliższą swą premierę — już na 7 listopada. Operetka ta, wystawiana po raz pierwszy w Łodzi jest właściwie jakąś formą przejściową między operą buffo, a operetką.

Reżyser Baduszkowa właśnie „ustawia” na scenie wujaszka, który przetrząsał się widokiem siostrzeńca (nie mniej zresztą, niż siostrzeniec jego) na balu. Danuta Dostalik — Baduszkowa (reżyserowała już operetkę „Boccaccio”) obdarzona dużym nerwem scenicznym, wnosi do przedstawienia wiele życia i temperamentu, wydobywa też do maksimum cały komizm sytuacyjny operetki.

Niech pani napisze koniecznie — mówi mi w przerwie próby — że z „Bal w Operze” zaczerpnięto tematykę do trzech późniejszych operetek: „Gnoliwej Zuzanny”, „Bal w Savoyu” i „Zemsty Nietoperza”. Świadczy to najlepiej o bogactwie pomysłów „Bal w Operze”.

Operetka ta jest wystawiana na ogół nie często, a to dlatego, że jest ona trudna muzycznie. Świetnie się więc składa, że stronę muzyczną prowadzi tu artysta tej miary, co Bohdan Wodiczko. Kierownictwo muzyczne powierzone temu świetnemu dyrygentowi w Operetce Łódzkiej gwarantuje, że sprawy muzyczne, na ogół w operetkach spychane na plan dalszy — w łódzkiej zajmą należne im miejsce.

Stronę choreograficzną w spektaklu opracowuje Mikołaj Nikandrow, specjalista tańca rewiowego, niegdyś świetny tancerz rewiowy, który przez 10 lat występował w Moulin Rouge.

Podczas gdy na scenie dzwlewa częta w czarnych trykotach tańczą kankana, rozmawiamy z dyrektorem Antonim Bachlińskim o dalszych planach repertuarowych Operetki.

— Po „Bal w Operze” wystawimy „Maskotę” Edmunda Audrana w reż. Jerzego Waldena. Premiera odbędzie się

w końcu bieżącego, lub na początku przyszłego roku. Następna pozycja będzie operetka polska, prawdopodobnie „Panna wodna”. Muzykę napisał Lawina-Swiętochowski, a libretto (jest to satyra na emigrację) — według starego pomysłu — opracowali Jastrzębiec i Słotwiński. W dalszych planach mamy „Perfumy paryskie” Offenbacha i „Kwiat łlawaju” Abrahama.

— W jakim okresie chcecie te plany zrealizować?

— Do końca 1960 r.

— To i tak bardzo dużo. Panie dyrektorze, kiedy ostatnio rozmawialiśmy, nie obsadzano było jeszcze miejsc choreografa w waszym teatrze. Czy zaangażował pan już kogoś na to stanowisko?

— Kierownikiem naszego baletu i pedagogiem została Maria Lapińska-Parnellowa.

— Widzę, że pan jest człowiekiem bardzo odważnym. Kobiety stanowią teraz w Operetce przewagę. Kierownik artystyczny: Jadwiga Kenda, reżyser: Danuta Baduszkowa i choreograf: Maria Lapińska!

— Jestem przekonany, że współpraca z takimi kobietami wyjdzie Operetce na dobre.

Rozmawiała: T. Wojciechowska.

Z MIASTA w kilku zdaniach

ZARZĄD ŁÓDZKI TPP-R organizuje dziś, w sali teatralnej Młodzieżowego Domu Kultury (Moniuszki 4a) o godz. 16 wieczornie poświęconą 41 rocznicy powstania Komсомолu. Na program wieczornicy złożą się: gawęda o Komсомолie oraz część artystyczna w wykonaniu zespołów szkolnych i związkowych. Zaproszenia wydaje Komisja Młodzieżowa przy Zarządzie Łódz kim TPP-R ul. Narutowicza 23, pokój 4.

KOMISJA MŁODZIEŻOWA PRZY ZARZĄDZIE ŁÓDZKIM TPP-R podaje do wiadomości nauczycieli z terenu Łodzi, iż dnia 30 bm. o godz. 18, w sali imprezowej TPP-R ul. Narutowicza 23 odbędzie się od czyt pt. „Znający systemy nauczania w szkolnictwie radzieckim”, który wygłosi lektor Zarządu Głównego TPP-R prof. Roman Polny. Po odczycie wyświecony zostanie film pt. „W okopach Stalingradu”.

KATEDRA CIĘPLNYCH MASZYN PRZEMYSŁOWYCH Politechniki Łódzkiej organizuje w dniu dzisiejszym wykład „Ło topy promieniowania i ich zastosowanie w nauce i technice”, który wygłosi mgr Henryk Sugler, adiunkt Katedry Chemii Fizycznej PŁ. Wykład odbędzie się o godz. 16.15 w auditorium 14 gmachu głównego Politechniki, ul. Gdańska 155.

UWAGA UCZNIOM I UCZNIOWIE KLAS LICEALNYCH! Łódzki Dom Kultury organizuje w porozumieniu z Kuratorium Okręgu Szkolnego miasta Łodzi — kurs tańca towarzyskiego dla młodzieży klas licealnych. Zajęcia będą się odbywały pod kier. Barbary Pawłowskiej. Informacji udziela i zapisy przyjmuje Dział Artystyczny ŁDK ul. Traugutta 18, pokój 101 codziennie (z wyjątkiem niedziel) od godz. 14 do 19, telefon 317-75.

UPOWNIENIENIE GŁÓWNE. Po powrocie z Chin redaktor „Sztandaru Młodych” — Andrzej Rajchster wygłosi pod po wyższym tytułem referat w Klubie MPK, ul. Piotrkowska 88 i p. w dniu 31 października, o godz. 19. Wstęp bezpłatny.

BIBLIOTEKA IM. L. WARYŃSKIEGO (Gdańska 102) w celu ułatwienia pracy swoim czytelnikom, a przede wszystkim studentom pierwszego roku szkół wyższych — organizuje w dniu dzisiejszym, godz. 17 zwiędzenie biblioteki połączone z informacją jak korzystać ze zbiorów Biblioteki Centralnej.

W MIEJSKIEJ BIBLIOTECIE PU BŁOCZNEJ (Gdańska 102) odbędzie się 29 bm. o godz. 18 konferencja miesieczna organizowanych bibliotekarzy okręgu łódzkiego. Na porządku dziennym zbiorowy referat nt. „Sprawozdanie z zjazdów i wykładów bibliotekarskich”. Jako referent wystąpi: prof. dr Helena Wieckowska i mgr Witold Wierczek.

ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE organizuje w dniu 28 bm. odczyt pt. „Zagadnienie postępu ewolucyjnego w biologii”, który wygłosi prof. UL dr Benedykt Halicz, o godz. 19 w sali Łódzkiego Domu Kultury, ul. Traugutta 18. Wstęp wolny.

Listy do redakcji

DRÓB TO NIE CEGŁY

Dość często podróżuje PKS na trasie Nowe Miasto — Łódź. W czasie tych podróży poczyniłem pewne obserwacje, którymi chciałbym się podzielić z redakcją, a zwłaszcza z Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami. Otóż w dni targowe podłódzkie PKS zatłoczone są handlarzami, którzy przewożą do Łodzi drób zakupiony na okolicznych jarmarkach. Najgorsze jest to, że handlarze traktują żywe stworzenia jak cegły, upychając je do worków i skrzyń. Biedne zwierzęta duszą się i męczą, ale handlarzy niewiele to obchodzi.

Dlatego też chciałbym zaapelować do Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, aby zainteresowało się tą sprawą i ukrociło niehumanitarne traktowanie bezbronnych zwierząt przez pobawionych wszelkich skrupułów handlarzy. Zaznaczam, że handlarze opuszczają samochód już w okolicach cmentarza na Dolach, nie chcą widocznie stykać się z funkcjonariuszami MO w mieście.

J. S.

DOM CZY WĘDZARNIA?

Dom nasz przy ul. Piotrkowskiej 290 miał do tej pory wspólne przewody kominowe z domem przy ul. Rzgowskiej 1. W dniu 22 września rozłączono przewody i od tej chwili życie nasze zamieniło się w koszmar pełen udręki. Gdy tylko rozpalimy ogień, dym wydobywa się na mieszkankę ze wszystkich stron: spod podłogi, ścian, sufitu itp. Drukrotnie już wzywaliśmy straż pożarną. W ub. tygodniu była jakaś komisja, ale dotychczas nie zrobiono nic w tym kierunku.

Zaznaczam, że i bez tego w naszym domu nie było najlepiej. Z nieremontowanego od 15 lat dachu stale przeciekała woda, a zarysowane ściany nie wróżyły długiego życia naszemu domowi.

MIECZYSLAW JANUS
ul. Piotrkowska 290 m. 49

NIE MA POWODÓW DO OBAW

Bardzo zaniepokoił się mieszkańcy Grotnik budowa kanału wodociągowego od szpitala w Zgierz do źródeł rzeki Lindy. Kilku napisało pełne troski listy do redakcji, w których wyrażało obawę, że ścieki ze szpitala zakażą całą okolicę.

Tymczasem, jak wyjaśnia nam Wydział Zdrowia przy WRN, sprawa wygląda zgoła inaczej. Do rzeki Lindy pędzą tylko wody opadowe oraz wody pochodzące z drenu terenu, na którym buduje się szpital w Zgierz. Ten sposób odprowadzenia wody deszczowej został uzgodniony z Wojewódzką Stacją San.-Epid., która orzekła, że w żadnym wypadku nie wpłynie to na zanieczyszczenie rzeczki. Natomiast ścieki sanitarne wpłynąć będą do ogólnego kolektora miejskiego.

Tak więc grotniczanie, powodów do obaw nie mają. Linda nie zamieni się w podłódzki Ner.

DLACZEGO NIE MA MAKI KUKURYDZIANEJ?

Kilkakrotnie już czytałem o dużych wartościach produktów z kukurydzy. Wiem też, że ostatnio uprawa tej rośliny została zwiększona. Niestety, w ani jednym sklepie spożywczym w Łodzi nie można otrzymać maki lub grysku kukurydzianego. Apeluje więc w imieniu wielu setek gospodyń, które poszukują tego artykułu, do naszych handlowców, aby jak najszybciej postarali się wprowadzić na rynek ten tak przez nas poszukiwany artykuł.

Jedna z wielu amateerek maki kukurydzianej.

Instytucje odpowiadają

OCZEKUJEMY REALIZACJI

„Zanim powstana nowoczesna Sam-Bar, trzeba zmodyfikować „Rekord” i „Bankowy”, pisaliśmy w sierpniu.

Odpowiedzi REDAKCJI

OB. K. G. — UCZENNICA KL. X. — W związku z Pani listem do redakcji, prosimy o zgłoszenie się do Działu Listów i Interwencji, w godzinach od 9 do 16.

Uwaga, hodowcy! Skóry futerkowe ze zwierząt hodowlanych

skupuje Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Tuszynie. Gwarantujemy dostawcom właściwą klasyfikację oraz udziemy fachowych porad odnośnie doprowadzenia skór do wysokiej jakości. Nadmieniamy, że skóry z lisów niebieskich na miejscu przeczesujemy i doczyszczamy włos.

7743

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

3 MORGI ziemi pszennej w Karzincach sprzedam. Wiadomość od godz. 15. Pabianice, Ludowa 3-24. 19348 g

DOM z ogrodem sprzedam. Ul. Franciszka 47. 19356 g

GOSPODARSTWO 2,5 ha z nowymi budynkami we wsi Teklinach sprzedam. Radość kolejącej 10 minut. Jar Mysiak. Wiadomość na miejscu. 7708

WILLA, duży ogród, Warszawa-Mokotów, centralne, garaż, wolne 4 pokoje, kuchnia — pięknie sprzedam. Telefon 4-19-88 Warszawa lub oferty pisemne „87384” PAR, Poznańska 38, Warszawa. 7710

KUPNO

KROSNA ręczne nadające się do produkcji chodników kupi Spółdzielnia Pracy im. T. Magdzińskiego w Bydgoszczy ul. 3 Września 16. 7711

GREMLARKE metalowa o szerokości wałka 145-160 cm kupię. Oferty Krajewski Tadeusz, Warszawa 32, Stoleczna 11a m. 89 tel. 33-20-56. 7709

SPRZEDAŻ

MASZYNE sandałowe „Singer” oraz prasę 4-poduszkową sprzedam. Wojska Polskiego 48 Jan Musiał. 19349 g

MOTOCYKL „WSK” — sprzedam. Łódź, Podrzeczna 23 m. 5. 19359 g

MASZYNE do szycia rekawiczek „Singer” sprzedam. 22 Lipca 33 m. 12. 19370 g

CHCESZ otrzymać prawo jazdy na samochód i motocykl? Kursy w terminie przyspieszonym prowadzi Polski Związek Motorowy w Łodzi, ul. Piotrkowska 183. Zapisy codziennie w godz. 8 do 18. 7653

UWAGA, kierowcy kat. II! Polski Związek Motorowy organizuje kursy zawodowe dla kierowców kat. I. Zaliczenia tylko w niedzielę. Informacje i zapisy przyjmujemy się codziennie od godz. 8 do 18. Łódź, ul. Piotrkowska 183. 7637

ZAKŁAD Doskonalenia Rzemiosła organizuje pierwszy kurs kroju i szycia. Zapisy przyjmuje sekretariat Domu Kultury Łódź, Złotkowska 71, w godzinach 14-18. 7682 k

KURSY samochodowe zawodowe I, II i III kat. oraz kursy amatorskie samochodowo-motocyklowe i motocyklowe prowadzi Ośrodek Szkolenia Motorowego LPZ w Łodzi, Al. Kościuszkowski 68, tel. 310-88. 7704 k

JESZCZE kilka wolnych miejsc na kursie kroju i szycia. TKWP. Zapisy w Łodzi, ul. Piotrkowska 115 codziennie od godz. 8-15, czwartki, piątki 8-17. Rozpoczęcie kursu 3. XI. 7703 k

KURSY w skróconym okresie — motocyklowe i samochodowo-motocyklowe i rowerowe po cenach zniżonych prowadzi Łódzki Klub Motorowy LPZ w Łodzi, ul. Piotrkowska 125, tel. 367-57. Rozpoczęcie kursów w dniu 5. XI. 1959 r. 7706

PRACA

GOSPODIA do małżeństwa z dzieckiem potrzebna. Piotrkowska 172/150, m. 88. Dojazd winda. 19393 g

POMOC domowa potrzebna. Lwowska od Zielnej, blok 4 m. 11 klatka 1. 19393 g

POMOC domowa potrzebna od zaraz. Kilińskiego 33 m. 2. 19373 g

POMOC domowa do 3-letniej dziewczynki potrzebna. Wiadomość Łódź, Na Rutkowskiej 107 m. 6 w godzinach od 17 do 18. 7728

REPASACZKA kwalifikowana potrzebna zaraz. Sieradz, Kościuszkowski. 19396 g

GOSPODIA na wyjazd do samotnego emeryta potrzebna. Tel. 202-05. 19367 g

LOKALE

IZRAELITA samotny poszukuje pokoju przy rodzinie. Oferty pisemne „19331” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 19331 g

POMIESZCZENIA sublokatorskiego poszukuje. Wiadomość ul. Krzywa 11 R. Pawlak. 19339 g

PIĘKNY lokal posklepowy w centrum Łodzi (po kół z kuchnią 54 m kw.) zamienię na mieszkanie samodzielne w Warszawie. Oferty pisemne „19342” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 19342 g

POKÓJ z kuchnią, werandą w Kolumnie zamienię na pokój w Łodzi. Oferty pisemne „19346” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 19346 g

3 POKOJE z kuchnią, w gody w centrum zamienię na 2 pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią z wygodami oddzielnie — możliwie w centrum. Tel. 214-97. 19559 g

ZAPŁACĘ dobrze za odstawienie pokoju sublokatorskiego na okres kilku miesięcy. Oferty pisemne „19590” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 19590 g

POSZUKUJEMY pokoju sublokatorskiego dla samotnego aktora. Wiadomość Teatr Powszechny w Łodzi, tel. 238-87. 7707

LEKARSKIE

Dr REICHER specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-9, 16-19, ul. Piotrkowska 14. 19410 g

KORONSKA Henryka lekarz ginekolog położnik przyjmuje środy, soboty 17-19, Zielona 16. 18154 g

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109-6. 18427 g

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16 ulica 22 Lipca 4. 19739 g

RÓŻNE

POSIADAM lokal 9x6 w domu jednorodzinnym — oczekuję propozycji. Oferty pisemne „19331” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 19331 g

WSPOLNIKA do dobrze prosperującej pracowni przyjmuję. Oferty pisemne „19338” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 19338 g

GARBUEJE, farbując, strzygę skóry baranie, nutili i inne skóry futrzane. Zygryń Kopaczewski, Szucha, Warszawa 32 tel. 223 (woj. poznańskie) 1856 g

SUKNIE wytworne ślubne, wieczorowe, peleryny, kapki wypożyczamy. Piotrkowska 253 (sklep). 19499 g

PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk”, „Polska”, „Wielki”, „Wolność” — w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-16.

W dniu 26 października 1959 r. zmarł w Bogu nasz najukochańszy ojciec i dziadek

KONKURS

na stanowisko kierownika technicznego (w przyszłości naczelnego inżyniera) — ogłasza Zarząd Zieleni Miejskiej w Koszalinie, ulica Pawła Findera 115. Wymagane kwalifikacje: wyższe wykształcenie ogrodnicze oraz co najmniej 7 lat praktyki. Warunki wynagrodzenia do omówienia na miejscu. Odpowiednie mieszkanie służbowe ewent. w nowym budownictwie — po okresie próbnym zapewnione. W czasie okresu próbnego pokój służbowy.

7712

PRZETARGI

Pabianickie Fabryki Mebli w Pabianicach ul. Skłodowskiej 8-10 ogłaszają przetarg ograniczony I, II, III na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Dodge” T-110L w cenie wywoławczej zł 35.000. Przetarg odbędzie się w biurze zakładów przy ul. Skłodowskiej 8-10 w Pabianicach w dniu 9. XI. 1959 r. o godz. 11. W razie niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w dniu 23. XI. 1959 r. godz. 11 przy obniżce 40 proc. (zł 21.000). W wypadku niedojścia do skutku II przetargu — III przetarg odbędzie się w dniu 7. XII. 1959 r. godz. 11 przy obniżce 75 proc. (zł 8.750). Przetarg odbędzie się zgodnie z przepisami zarządzenia ministra komunikacji z dnia 8. V. 1957 r. (Monitor Polski nr 56 poz. 353). Samochód można oglądać w zakładzie codziennie w godzinach od 9 do 14. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Zakładów w Pabianicach, ul. Skłodowskiej 8/10 najpóźniej w przeddzień przetargu. Jednocześnie Pabianickie Fabryki Mebli ogłaszają przetarg nieograniczony, który odbędzie się w dniu 9. XI. 1959 roku o godz. 11.30 w biurze zakładów przy ul. Skłodowskiej 8-10 w Pabianicach na sprzedaż: 1) powozu dwukonnego na kołach gumowych w cenie wywoławczej 2.600 zł, 2) konia wałacha maści gniadej w cenie wywoławczej 6.000 zł, 3) konia wałacha maści dereszowatej w cenie wywoławczej 7.000 zł. W przetargu tym mogą brać udział wszystkie osoby, które najpóźniej w przeddzień przetargu wpłacą do kasy zakładu przy ul. Skłodowskiej 8-10 w Pabianicach wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Konie i powóz można oglądać w miejscu i godzinach wyżej podanych. Wszelkie informacje udziela dział zaopatrzenia.

7729

Pracownica Spółdzielni Mieszkaniowej „Przemysł” w Łodzi, ul. Wigury 21 ogłasza przetarg na wykonanie 1300 m² klepek debowej. Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w komisji inwestycji do dnia 2 listopada 1959 roku. W ofertach należy podać ceny i terminy wykonania usług. Komisje otwarcie ofert nastąpi w dniu 3 listopada 1959 r. o godzinie 15 w siedzibie zarządu spółdzielni. Zarząd spółdzielni zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru ofert względnie odstąpienia od przetargu bez podania powodów.

7742-K

Przetarg nieograniczony

Zakłady Mięsne Przetwórnia w Łodzi, ul. Inżynierska 1-3 ogłaszają przetarg nieograniczony na sprzedaż następujących maszyn rzeźniczych:

Wilk f-my „Topos” Ø gardła 160 mm wraz z silnikiem elektr.

Wilk Ø gardła 130 mm bez silnika elektr.

Wilk transmisyjny Ø gardła 150 mm bez silnika elektr.

Nadziwarka ręczna poj. 30 ltr. 2 szt.

Nadziwarka f-my „Aleksanderwerk” 30 ltr.

Nadziwarka ręczna poj. 20 ltr.

Nadziwarka ręczna f-my „Heike”.

Nadziwarka ręczna „Saxonia” poj. 20 ltr.

Nadziwarka ręczna f-my „Saxonia” poj. 25 ltr.

Nadziwarka ręczna f-my „Helwetia” poj. 25 ltr.

Nadziwarka ręczna f-my „Fortuna” poj. 30 ltr.

Nadziwarka ręczna poj. 20 ltr.

Nadziwarka ręczna poj. 20 ltr.

Kuter poj. 40 ltr. (brak silnika)

oraz tokarnię pociągową rozstaw kłów 2000 mm.

Oferty w zalakowanych kopertach z podaniem ceny oferowanej należy składać w dziale adm.-gospod przy ul. Sowiej 5. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisje otwarcie kopert nastąpi 6 dnia od daty ogłoszenia przetargu o godz. 11. Maszyny można obejrzeć w dziale głównego mechanika przy ul. Nawrot 28, tel. 382-23 w godz. od 8 do 15. Zakłady zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania powodu.

7488-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ZASTĘPCĘ gł. księgowego, księgowego-rewidenta, maszynistkę wysoko kwalifikowaną, tkaczy kortowych — obsługa jedno krosno, praca na dwie zmiany oraz portierów-rewidentów zatrudni Centralne Laboratorium Przemysłu Welnianego w Łodzi, ul. Wierzbowa 48. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr codziennie od godz. 8 do 15 w soboty od 8 do 13. 7688

2 MAJSTRÓW dziewiarskich zatrudni od zaraz Wojewódzka Spółdzielnia Pracy Produkcyjno-Chalupnicza w Koszalinie, ul. Szeroka 24, tel. 39-75. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 7732

MŁODEGO chemika z wyższym wykształceniem zatrudni Instytut Celulozowo-Papierniczy. Zgłaszać się ul. Gdańska 121 godz. 8 — 14 pokój 215. 7733

KANDYDATA na stanowisko technika energetyka w sekcji st. mechanika zatrudni Dyrekcja Rejonowego Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Przemysłu Paszowego „Bacutil” w Łodzi, ul. Drewnowska 84. Wymagane kwalifikacje — wykształcenie średnie techniczne, tytuł naukowy technika-energetyka oraz co najmniej 5 lat praktyki na powyższym stanowisku. Podania wraz z życiorysami i opiniami z poprzednich miejsc pracy przyjmuje sekcja kadr RPP — Łódź, w godz. od 8 do 13. 7734

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 69
Pogot. Milicyjne 07
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Drogowego MO 316-82
Przyw. Pogot. Dziec. 300-06
Przyw. Pogot. Lek. 333-33
Przyw. Pogot. dla Dzieci i Dorosł. 555-53
MOI 339-15

TEATRY

TEATR NOWY (Wielkowskiego 15) g. 19.15 „Nie igra się z miłością”
TEATR im. JARACZA (w sali Teatru Młodego Wiedza, ul. Moniuszki 4a) g. 19 „Świętoszek zmyślony”
ARLEKIN (Wólczańska 5) nieczynny
PINOKIO (Kopernika 16) g. 17 „Pinokio”
TEATR 7.15 (Trąbka 1) g. 19.15 „Dziękuję ci, fotograf”
TEATR POWSZECHNY (ul. Obr. Stalingradu 21) g. 15 „Wojna i pokój” g. 19.30 „Dotykal nie wolno”
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Boccaccio”

MUZEJA

MUZEUM SZTUKI (Wielkowskiego 36) g. 9-15
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) g. 10-16
ZOO — czynne g. 9-17
PALMIARNIA — czynna g. 10-18
KINA
KINA PREMIEROWE
BALTYK (Narutowicza 20) „Śniegi Kilimandżaro” prod. USA. Odw. od 16 g. 10. 12.30, 15, 17.30.

GO? GDZIE? KIEDY?

POŁONIA (Piotrkowska 67) „Dr Corda aresztowany” prod. NRP — doz. od lat 18 g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45
WISŁA (Tuwima nr 1) „Dom pani Teller” — prod. franc. doz. od lat 18 g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45
WŁOCHY (Prochaska 16) „W rytmie rock and rolla” prod. ang. doz. od lat 12 g. 10, 12, 14, 16 „Sygnali” prod. polskiej doz. od lat 18 g. 18, 20
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Mój ukochany” prod. radz. doz. od lat 16 g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45
KINA I KATEGORIE
MUZA (Pabianicka 173) „Akt oskarżenia” prod. USA doz. od lat 18 g. 15.45, 18, 20.15
ODRA (Przedzeczna 68) „Rebeka” prod. USA. doz. od lat 18 g. 17, (19 seans zamknięty)
PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 74) „Lotna” — prod. polskiej doz. od lat 16 g. 15.30, 17.45, 20
ROMA (Rzgowska nr 84) „Ich wielka miłość” — prod. USA doz. od lat 16 g. 12, 14, 16, 18, 20
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Niepotrzebny” — prod. franc. doz. od lat 18 g. 15.30, 18, 20.30
KINA II KATEGORIE
ADRIA-STUDYJNE (Piotrkowska 150) „Dwanastu gniewnych ludzi” prod. USA. doz. od lat 16 g. 15.45, 18, 20.15
DWORCOWE (Dw. Kaliskiego) „Wakacje z gangsterem” prod. włoskiej doz. od lat 12 g. 10, 11.30, 13, 14.30, 16, 17.30, 19, 20.30
DKM (Nawrot 27) „Francis mui, który mówi” —

prod. USA doz. od lat 12 g. 16, 18, 20
GKO (Tuwima 34) „Rebeka” prod. USA doz. od lat 18 g. 15, 17.30, 20
GDYNIA (Tuwima nr 2) „Kierowca mimo woli” — prod. radz. doz. od lat 12 g. 10, 12, 14, 16, 20
Program dla najmłodszych: „Niebieska sukienka”, „Jak dzieci malują”, „Przygoda na Szezelinie” g. 16, 17
MŁODA GWARDA (Zielona 2) „Początek” prod. polskiej doz. od lat 18 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
PIONIER (Franciszkańska 31) „Ogniste wiorsty” prod. radz. doz. od lat 14 g. 16, 18, 20
POKÓJ (Kazimierza nr 6) „Panna Julia” prod. szwedzkiej doz. od lat 18 g. 16, 18, 20
POPULARNE (Ogrodowa 18) „Miłość po południu” prod. USA. doz. od lat 18 g. 15, 17.30, 20
MAJA (Kilińskiego 178) „Wawóz grozy” prod. rumuńskiej doz. od lat 12 g. 15.30, 17.30, 19.30
REKORD (Rzgowska nr 2) „Gospośia do wszystkich” prod. USA. doz. od lat 12 g. 16, 18, 20
SOJUSZ (Nowe Złotno) „Zaproszenie do tańca” prod. USA. doz. od lat 12 g. 17, 19.15
SWIT (Bałucki Rynek) „Baza ludzi umarłych” prod. polskiej doz. od lat 18 g. 15.45, 18, 20.15
KINA III KATEGORIE
ŁACZNOŚĆ (Józefów 45) „Winda na szafot” — prod. franc. doz. od lat 18 g. 18
STUDIO (Bystrzycka 7-9) „Wakacje z Moniką” prod. szwedzkiej doz. od lat 18 g. 17.15, 19.30
Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin

Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Przemysłu Paszowego „Bacutil” w Łodzi, ul. Drewnowska 84. Wymagane kwalifikacje — wykształcenie średnie techniczne, tytuł naukowy technika-energetyka oraz co najmniej 5 lat praktyki na powyższym stanowisku. Podania wraz z życiorysami i opiniami z poprzednich miejsc pracy przyjmuje sekcja kadr RPP — Łódź, w godz. od 8 do 13. 7734

Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Przemysłu Paszowego „Bacutil” w Łodzi, ul. Drewnowska 84. Wymagane kwalifikacje — wykształcenie średnie techniczne, tytuł naukowy technika-energetyka oraz co najmniej 5 lat praktyki na powyższym stanowisku. Podania wraz z życiorysami i opiniami z poprzednich miejsc pracy przyjmuje sekcja kadr RPP — Łódź, w godz. od 8 do 13. 7734

Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Przemysłu Paszowego „Bacutil” w Łodzi, ul. Drewnowska 84. Wymagane kwalifikacje — wykształcenie średnie techniczne, tytuł naukowy technika-energetyka oraz co najmniej 5 lat praktyki na powyższym stanowisku. Podania wraz z życiorysami i opiniami z poprzednich miejsc pracy przyjmuje sekcja kadr RPP — Łódź, w godz. od 8 do 13. 7734

Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Przemysłu Paszowego „Bacutil” w Łodzi, ul. Drewnowska 84. Wymagane kwalifikacje — wykształcenie średnie techniczne, tytuł naukowy technika-energetyka oraz co najmniej 5 lat praktyki na powyższym stanowisku. Podania wraz z życiorysami i opiniami z poprzednich miejsc pracy przyjmuje sekcja kadr RPP — Łódź, w godz. od 8 do 13. 7734

Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Przemysłu Paszowego „Bacutil” w Łodzi, ul. Drewnowska 84. Wymagane kwalifikacje — wykształcenie średnie techniczne, tytuł naukowy technika-energetyka oraz co najmniej 5 lat praktyki na powyższym stanowisku. Podania wraz z życiorysami i opiniami z poprzednich miejsc pracy przyjmuje sekcja kadr RPP — Łódź, w godz. od 8 do 13. 7734

Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Przemysłu Paszowego „Bacutil” w Łodzi, ul. Drewnowska 84. Wymagane kwalifikacje — wykształcenie średnie techniczne, tytuł naukowy technika-energetyka oraz co najmniej 5 lat praktyki na powyższym stanowisku. Podania wraz z życiorysami i opiniami z poprzednich miejsc pracy przyjmuje sekcja kadr RPP — Łódź, w godz. od 8 do 13. 7734

Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Przemysłu Paszowego „Bacutil” w Łodzi, ul. Drewnowska 84. Wymagane kwalifikacje — wykształcenie średnie techniczne, tytuł naukowy technika-energetyka oraz co najmniej 5 lat praktyki na powyższym stanowisku. Podania wraz z życiorysami i opiniami z poprzednich miejsc pracy przyjmuje sekcja kadr RPP — Łódź, w godz. od 8 do 13. 7734

Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Przemysłu Paszowego „Bacutil” w Łodzi, ul. Drewnowska 84. Wymagane kwalifikacje — wykształcenie średnie techniczne, tytuł naukowy technika-energetyka oraz co najmniej 5 lat praktyki na powyższym stanowisku. Podania wraz z życiorysami i opiniami z poprzednich miejsc pracy przyjmuje sekcja kadr RPP — Łódź, w godz. od 8 do 13. 7734

Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Przemysłu Paszowego „Bacutil” w Łodzi, ul. Drewnowska 84. Wymagane kwalifikacje — wykształcenie średnie techniczne, tytuł naukowy technika-energetyka oraz co najmniej 5 lat praktyki na powyższym stanowisku. Podania wraz z życiorysami i opiniami z poprzednich miejsc pracy przyjmuje sekcja kadr RPP — Łódź, w godz. od 8 do 13. 7734

Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Przemysłu Paszowego „Bacutil” w Łodzi, ul. Drewnowska 84. Wymagane kwalifikacje — wykształcenie średnie techniczne, tytuł naukowy technika-energetyka oraz co najmniej 5 lat praktyki na powyższym stanowisku. Podania wraz z życiorysami i opiniami z poprzednich miejsc pracy przyjmuje sekcja kadr RPP — Łódź, w godz. od 8 do 13. 7734

Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Przemysłu Paszowego „Bacutil” w Łodzi, ul. Drewnowska 84. Wymagane kwalifikacje — wykształcenie średnie techniczne, tytuł naukowy technika-energetyka oraz co najmniej 5 lat praktyki na powyższym stanowisku. Podania wraz z życiorysami i opiniami z poprzednich miejsc pracy przyjmuje sekcja kadr RPP — Łódź, w godz. od 8 do 13. 7734

Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Przemysłu Paszowego „Bacutil” w Łodzi, ul. Drewnowska 84. Wymagane kwalifikacje — wykształcenie średnie techniczne, tytuł naukowy technika-energetyka oraz co najmniej 5 lat praktyki na powyższym stanowisku. Podania wraz z życiorysami i opiniami z poprzednich miejsc pracy przyjmuje sekcja kadr RPP — Łódź, w godz. od 8 do 13. 7734

Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Przemysłu Paszowego „Bacutil” w Łodzi, ul. Drewnowska 84. Wymagane kwalifikacje — wykształcenie średnie techniczne, tytuł naukowy technika-energetyka oraz co najmniej 5 lat praktyki na powyższym stanowisku. Podania wraz z życiorysami i opiniami z poprzednich miejsc pracy przyjmuje sekcja kadr RPP — Łódź, w godz. od 8 do 13. 7734

Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Przemysłu Paszowego „Bacutil” w Łodzi, ul. Drewnowska 84. Wymagane kwalifikacje — wykształcenie średnie techniczne, tytuł naukowy technika-energetyka oraz co najmniej 5 lat praktyki na powyższym stanowisku. Podania wraz z życiorysami i opiniami z poprzednich miejsc pracy przyjmuje sekcja kadr RPP — Łódź, w godz. od 8 do 13. 7734

Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Przemysłu Paszowego „Bacutil” w Łodzi, ul. Drewnowska 84. Wymagane kwalifikacje — wykształcenie średnie techniczne, tytuł naukowy technika-energetyka oraz co najmniej 5 lat praktyki na powyższym stanowisku. Podania wraz z życiorysami i opiniami z poprzednich miejsc pracy przyjmuje sekcja kadr RPP — Łódź, w godz. od 8 do 13. 7734

Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Przemysłu Paszowego „Bacutil” w Łodzi, ul. Drewnowska 84. Wymagane kwalifikacje — wykształcenie średnie techniczne, tytuł naukowy technika-energetyka oraz co najmniej 5 lat praktyki na powyższym stanowisku. Podania wraz z życiorysami i opiniami z poprzednich miejsc pracy przyjmuje sekcja kadr RPP — Łódź, w godz. od 8 do 13. 7734

Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Przemysłu Paszowego „Bacutil” w Łodzi, ul. Drewnowska 84. Wymagane kwalifikacje — wykształcenie średnie techniczne, tytuł naukowy technika-energetyka oraz co najmniej 5 lat praktyki na powyższym stanowisku. Podania wraz z życiorysami i opiniami z poprzednich miejsc pracy przyjmuje sekcja kadr RPP — Łódź, w godz. od 8 do 13. 7734

Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Przemysłu Paszowego „Bacutil” w Łodzi, ul. Drewnowska 84. Wymagane kwalifikacje — wykształcenie średnie techniczne, tytuł naukowy technika-energetyka oraz co najmniej 5 lat praktyki na powyższym stanowisku. Podania wraz z życiorysami i opiniami z poprzednich miejsc pracy przyjmuje sekcja kadr RPP — Łódź, w godz. od 8 do 13. 7734

Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Przemysłu Paszowego „Bacutil” w Łodzi, ul. Drewnowska 84. Wymagane kwalifikacje — wykształcenie średnie techniczne, tytuł naukowy technika-energetyka oraz co najmniej 5 lat praktyki na powyższym stanowisku. Podania wraz z życiorysami i opiniami z poprzednich miejsc pracy przyjmuje sekcja kadr RPP — Łódź, w godz. od 8 do 13. 7734

Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Przemysłu Paszowego „Bacutil” w Łodzi, ul. Drewnowska 84. Wymagane kwalifikacje — wykształcenie średnie techniczne, tytuł naukowy technika-energetyka oraz co najmniej 5 lat praktyki na powyższym stanowisku. Podania wraz z życiorysami i opiniami z poprzednich miejsc pracy przyjmuje sekcja kadr RPP — Łódź, w godz. od 8 do 13. 7734

Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Przemysłu Paszowego „Bacutil” w Łodzi, ul. Drewnowska 84. Wymagane kwalifikacje — wykształcenie średnie techniczne, tytuł naukowy technika-energetyka oraz co najmniej 5 lat praktyki na powyższym stanowisku. Podania wraz z życiorysami i opiniami z poprzednich miejsc pracy przyjmuje sekcja kadr RPP — Łódź, w godz. od 8 do 13. 7734

Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Przemysłu Paszowego „Bacutil” w Łodzi, ul. Drewnowska 84. Wymagane kwalifikacje — wykształcenie średnie techniczne, tytuł naukowy technika-energetyka oraz co najmniej 5 lat praktyki na powyższym stanowisku. Podania wraz z życiorysami i opiniami z poprzednich miejsc pracy

Dlaczego Polska na 5 miejscu

Ciekawe uwagi na temat III mistrzostw świata

★ Sędziowie nie dopisali ★ Koszykarki — wieże ★ Koreanki rewelacją mistrzostw

Na III mistrzostwach świata koszykówki żeńskiej, odbytych w Moskwie, był obecny Lubomir Czerkaski, działacz łódzkiego AZS i Łódzkiego Okręgowego Związku Koszykówki. Po powrocie do Łodzi podzielił się z nami odczuciami i uwagami na temat odbytego turnieju, które na gorąco relacjonujemy naszym czytelnikom.

— Jak pan ocenia moskiewski turniej? — zadaliśmy pierwsze pytanie naszemu rozmówcy.

— Jestem niezłomnie przekonany, że ogólny poziom turnieju w Moskwie był słabszy, niż na zeszłorocznych mistrzostwach Europy rozegranych w Łodzi.

— Które reprezentacje, pańskim zdaniem, grały słabiej?

— Sądze, że wszystkie, a szczególnie dało się zaobserwować w reprezentacjach Bułgarii, CSR i Polski.

— Czy pan może uzasadnić swoje twierdzenie, głównie jeżeli chodzi o nasze reprezentantki?

— To niestety. Reprezentacja Polski grała bez czterech zawodniczek, które zwykle stanowiły trzon drużyny. W Moskwie zabrakło Chłodzińskiej, Wężyk, Lotn i Iwanow. Poza tym muszę dodać, że nasza najlepsza i najsilniejsza zawodniczka, Olesiewicz, doznała kontuzji nogi i to musiało się odbić na jej grze. Tym niemniej była ona wraz z Szostak, Pabianczyk i Roga, jedną z najlepszych w zespole.

— Czy kolejność miejsc w pierwszej piątce jest, zdaniem pana, wiernym układem sił tych drużyn?

— Mam co do tego pewne zastrzeżenia. Liczyliśmy, że Polska zajmie 4 miejsce, chociaż słyszało się głosy bardziej optymistyczne. Ukończyliśmy mistrzostwa na 5 miejscu. Zadecydowały o tym cztery przyczyny. Pierwsza — to nieodpowiednie kierowanie zespołem przez trenera Grzechowiaka, który w ciągu całego turnieju trzymał w zespole Bayer, chociaż bez wątpienia była ona pod każdym względem najlepsza. Druga, o której już wspominałem, to brak czterech najlepszych koszykarek. Trzecia — to niemierny wytworzony wokół drużyny przez samych działaczy, którym zdawało się, iż wystarczy wysłać do Moskwy zespół na dwa tygodnie przed mistrzostwami, rozegrać tam kilka spotkań towarzyskich i sukces będzie „murowany”. Wreszcie czwarta i ostatnia, to zaskakująco słaby poziom sędziowania, który, moim zdaniem, zawył na kolejności drużyn w pierwszej piątce.

— Czy sędziowie byli aż tak słabi?

— Mistrzostwa były zorganizowane pierwszorzędnie, a punktualność jak w zegarku. Jedyną słabą stroną turnieju byli sędziowie. FIBA przysłała nieodpowiednich ludzi. Zarzykując twierdzenie, że wśród II sędziów delegowanych przez FIBA, znany nam dobrze w

Łodzi polski sędzia Czmochn, był od nich przynajmniej o dwie klasy lepszy. Najbardziej wypadli Bułgar Kamienik i Czechosłowak Doskocził.

— Czy na tle złego sędziowania mogą zaistnieć jakieś zastrzeżenia co do zdobycia przez koszykarki ZSRR tytułu mistrza świata?

— To wykluczone. Koszykarki ZSRR były rzeczywiście najlepsze. Bułgaria, jedyna groźna dla nich konkurentka, grała słabiej niż w Łodzi. W drużynie ZSRR wyróżniła się zawodniczka-wieża, Smilczina, nazwana tak ze względu na wzrost. 189 cm, to u kobiety nie bagatel. Gdy weszła na boisko w meczu z Bułgarią na dwie minuty przed przerwą, zdążyła zdobyć 28 punktów! Rekordowym wzrostem wykazała się jednak nie ona, lecz Jugosłowianka Mrak. Ta ma 192 cm!

— Czy w porównaniu z ub. rokiem zauważył pan duże zmiany w składach drużyn?

— Raczej nie. Wyjątek stanowiła Rumunia, która kompletnie odmłodziła skład. W ub. roku dziewczęta te grały jeszcze w reprezentacji młodzieżowej, lecz w Moskwie spisały się nad podziw dobrze. Ten zespół ma wielką przyszłość.

— A inne?

— Wspaniale zadebiutowały

Zmarł Bolesław Klat

Łódzki sport tenisowy poniósł ciężką stratę. Oto zmarł nagle znany i ceniony działacz tej gałęzi sportu Bolesław Klat. Zmarł był członkiem zarządu MKT i Łódzkiego Okręgowego Związku Tenisowego.

Pogrzeb odbędzie się w dniu dzisiejszym z kaplicy cmentarnej na Żarzewie o godz. 16.

reprezentantki Korei, które z miejsca zdobyły sympatię publiczności. Małutkie wzrostem 160-170 cm, są świetnie wyszkolone technicznie i fenomenalne w strzałach z dystansu. Grając szybko i niebawale ambicje, stały się rewelacją mistrzostw. Gdyby były nieco wyższe...

— Jakże jeszcze nasuwają się ciekawe uwagi?

— Chyba na temat dyskusji toczonych w kuluarach. Zapowiada ona zmiany w przepisach gry, które zrewolucjonizują koszykówkę.

— Na czym zmiany te będą polegały?

— Zapowiada się zniesienie środkowej linii boiska, przywrócenie końcowych trzech minut, w których za przewinienie osobiste przyznawane będą po dwa rzuty wolne, wreszcie jeżeli jeden z rzutów wolnych zawodnik wykona celnie, zalicza się drużynie i drugi punkt, już bez wykonania rzutu. Zmiany przepisów wejdą w życie dopiero po Olimpiadzie w Rzymie, muszą być bowiem zatwierdzone przez olimpijski kongres FIBA. Tymczasem grać będzie się tak, jak dotychczas.

Zapowiedź rewelacyjnych zmian wyczerpała temat i na tym zakończyliśmy pogawędkę, dziękując naszemu rozmówcy za poświęcenie naszej redakcji i podzielenie się szeregiem interesujących uwag o turnieju moskiewskim.

K. Rozmysłowicz

Dziś mecz bokserski z pięściami armii angielskiej

Dziś przed godziną 12 przyjadą do Łodzi pięściami Armii Angielskiej i zawodnicy, którzy zakwalifikowali się do drużyny reprezentacyjnej Wojska Polskiego.

Wszyscy pięściami zakwaterowani zostaną w Grand Hotelu. Anglik zamierza dokonać pewnych zmian w swoim składzie, korzystając z zawodników, którzy nie walczyli w Warszawie. Zmiany te nie będą zasadnicze. Szkielet drużyny angielskiej oparty będzie jednak na ze spole walczyli przed trzema dniami w Warszawie.

Jeżeli chodzi o nasz skład — to jak informuje nas sekretarz LOZB p. J. Gebauer, przedstawiać się on ma następująco: Czuliński, Zawadzki, Jelonkiewicz, Szczepański, Kaczyński,

Autokarem na mecz Polska-Finlandia

Łódzki Oddział Sport Tourist przyjmuje jeszcze zapisy na wyjazd autokarem do Chorzowa na mecz piłkarski Polska — Finlandia w niedzielę 8 listopada.

Ponieważ mecz rozpocznie się o godz. 12, wyjazd z Łodzi wyznaczono na godz. 7, a powrót o godz. 18. Blizszych informacji udziela Sport Tourist, ul. Piotrkowska 133.

Konno za lisem

Sport jeździecki cieszy się w Łodzi niesłabnącym zainteresowaniem. Łódzki Klub Jeździecki przełamał trudne przeszkody i do brzo rozpropagował tę gałąź sportu w naszym mieście.

Sa konie. Są jeźdźcy. Jest publiczność.

Nie też dziwnego, że „pogoń za lisem” ścigała do Łagiewnik, gdzie mieści się ośrodek sportowy ŁKJ kilkadziesiąt widzów. Publiczność korzystając z przepięknej jesiennej pogody połączyła sport z wycieczką za miasto.

Oklaskiwano młodych jeźdźców. Trening prowadzony przez p. Kułagowskiego był interesujący.

W konkurencji kobiet zwyciężyła M. Zylewiczowa. Pogoń za lisem wygrał Szymon Sroczyński. Mastrem był mecz. Kaczyński.

Ostatnią atrakcją przygotowaną dla uczestników imprezy i zaproszonych gości był wysmienity bigos i tradycyjna lampka wina.

(n)

Nasz Telefon Usługowy

303-04



WIELOLETNI PRACOWNICY MAJĄ TEN PRZYWILEJ
JAN KULCZYCKI: Przepracowałem już ponad 35 lat. Czy w razie gdybym już dziś przestał pracować (mam 58 lat), to po osiągnięciu wieku starszego będzie mi przysługiwała renta?

RED.: Tak, gdyż pracownicy, którzy mają za sobą 35 lat pracy, posiadają ten przywilej, że nie tracą prawa do renty, nawet jeżeli przerwa między ustaniem zatrudnienia a osiągnięciem wieku starszego wynosi ponad 5 lat.

W ODPOWIEDZI TELEWIDZOM

TELEWIDZOWIE: W imieniu swoim i znajomych telewizorów uprzejmie zapytujemy, czy posiadacze telewizorów i radiolodbiorników rzeczywiście powinni opłacać za dwa odbiorniki czy też wyłącznie za telewizor? Naszym zdaniem powinni, płacić tylko za telewizor, gdyż jeśli słucha się radia, to nie ogląda się telewizji, i na odwrót.

RED.: Drodzy Telewidzowie! Skąd wam przychodzi do głowy takie pomysły? Przecież radio i telewizja to dwa osobne przedsięwzięcia posiadające swoje własne cele i zadania, odrębną personel i dyрекcje. No i... fundusze.

W JAKIEJ RELACJI

A. F.: Mam weksel przedwojenny na sumę 200 zł. Czy mógłbym obecnie odzyskać pożyczone pieniądze i w jakiej relacji?

RED.: Łącznie z odsetkami za 200 przedwojennych złotych może Pan otrzymać obecnie zł 8.40. Wprawdzie w wyjątkowych wypadkach sąd może podwyższyć tę sumę, ale musi Pan udowodnić, że pieniądze pożyczone przez Pana, zostały zużyte na kupno czegoś, co ma w tej chwili stosunkowo wysoką wartość.

NALEŻY ODWOŁAĆ SIĘ DO MINISTERSTWA

MARIA KOWALSKA: Posiadałam w Lublinie działkę o powierzchni 911 m². W 1951 roku wywłaszczono mnie. Moje starania o działkę zamiennie nie odniosły skutku. Co powinnam zrobić, aby uzyskać jednak jakiś ekwiwalent za jedyną posiadaną przeze mnie nieruchomość?

RED.: O ile starania Pani w Prezydium Rady Narodowej m. Lublina nie odniosły skutku, ma Pani prawo odwołania się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Departament Społeczno-Administracyjny. W podaniu musi Pani jednak zaznaczyć, że czyniła Pani starania o odškodowanie, gdyż w przeciwnym razie min. może uznać, że sprawa jest przedawniona, bowiem po trzech latach traci się prawo do ekwiwalentu za wywłaszczone mienie.

NAJPOŹNIEJ NA DWA TYGODNIE

J. F.: W dniu 26 lipca br. zostałem zatrudniony na okres próbny w jednej z łódzkich instytucji w charakterze pracownika umysłowego. Okres próbny kończy się 26 października, a wymówienie dostalem 19 bm. Czy zakład może zwolnić pracownika w dowolnym terminie, czy też 1 lub 15?

RED.: W okresie próbnym pracownik winien dowieść się o zwolnieniu najpóźniej na dwa tygodnie przed zakończeniem tego okresu. Natomiast nie odgrywa roli pierwszy ani też piątnasty.

PIERWSZE DWIE — 50%, NASTĘPNE — 100%

W. R.: Po godzinach pracy zatrudniono nas przy przecenie (pracujemy w handlu). Czy czas ten liczy się podwójnie?

RED.: Pierwsze dwie godziny są 50% (to znaczy normalna stawka + 50% tej stawki), natomiast następne iliczone są podwójnie (100%).

PENSJE NAUCZYCIELSKIE PRZED WOJNĄ

A. NIK: Ile było grup nauczycielskich przed wojną i jaka pensja przewidywała każda z tych grup?

RED.: Jak nas poinformował prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi — p. Ochodalski — przed wojną było 5 grup uposażeniowych, z następującymi pensjami: grupa I — 130 zł, II — 165, III — 210, IV — 335, i V — 450 zł.

ZALEŻNIE OD „ZRÓDEŁ”

M. J.: Czy Wydział Finansowy pobiera podatek od wzbogacenia w wypadku nabycia samochodu? Zaznaczam, że pracuję na posadzie państwowej.

RED.: Jeśli nabywca wskazuje źródło uzyskania pieniędzy Wydział Finansowy nie pobiera podatku od wzbogacenia. Natomiast, jeśli nie potrafi on wskazać źródła dochodu, Wydział Finansowy obciąży go takim podatkiem.

TROCHE JEZYKOZNAWSTWA

C. Z. Z GALKÓWKA: Jak się właściwie powinno mówić i pisać: „we wsi Rogi” czy „we wsi Rogach”? Np. zdanie: „Zosia Bielinska mieszkała dawniej we wsi Rogi nad Odrą”. Jest na ten temat wiele sprzecznych zdań.

RED.: Nie jest to kwestia sprzeczności, a raczej obcości, których wiele jest w naszym języku i które z powodu braku norm nie są ostatecznie zdefiniowane. Jeżeli chodzi o przytoczony przez Pana przykład, to równorzędne i prawidłowe będą formy: „We wsi Rogi” i „w Rogach”. Jeżeli mówimy „we wsi” to używamy nazwy miejscowości w mianowniku. W drugim wypadku w miejscowniku. Podobnie nie mówimy „we Warszawie”, a „w Warszawie”, ale „we Lwowie” lub „w Łodzi”, w „mieście Łodzi” czy „w mieście Łódź”. Powinniśmy się w takich wypadkach kierować składnią zgodą tzn. mówiąc „we wsi” (miejscowniku), używać nazwy również w miejscowniku. Używanie w takich wypadkach mianownika jest tendencją nowszą. W wypadku istnienia obcości jedna z nich okazuje się zawsze silniejsza i tę używa się później powszechnie. Czytelnikom interesującym się kwestiami językowymi przypominamy o cotygodniowej audycji prof. Doroszewskiego pt. „Rozmowy o języku”. Pytania można kierować do Polskiego Radia. W Warszawie wydawany jest również „Poradnik językowy”, a w Krakowie „Język polski”. Wydawnictwa te można nabywać we wszystkich księgarniach.

KTO ZGUBIŁ PORTMONETKĘ?

MOTONICZY MPK: W dniu 23 bm. w tramwaju linii 10/4 (na odcinku od ul. A. Struga do Widzewa) rozgarniony pasażer zostawił portmonetkę z kluczykiem i kuponem subskrypcyjnym na encyklopedię. Zgubę można odebrać u p. Krawczyka przy ul. Worceli 11 m. 12.

RED.: W imieniu pasażera, który na pewno niedługo zgłosi się po swoją własność, serdecznie dziękujemy pracownikowi MPK E. Krawczykowi za przechowanie portmonetki.

Kto tak typował — wygrał!

Jak nas informuje PP Totalizator Sportowy — Oddział Wojewódzki w Łodzi — w niedzielnym (25 bm.) odcinku Total-Lotka padły następujące liczby: 3, 4, 28, 30, 35, 47 (od 26). Za wprowadzenie w błąd naszych czytelników (podaliśmy w dniu wczorajszym błędne liczby za niedzielny komunikat Polskiego Radia) serdecznie przepraszamy.

WIELE SMIECHU I HUMORU

Dziś w środę (28. X.) o godz. 17.30 Rozgłośnia Polskiego Radia nadaje dwie jubileuszowe humoreski pióra red. Stanisława Chruszczyńskiego pt. „Fotografia” (1924 r.) i „Roztargniony lekarz” (1934 r.). Oba utwory w swoim czasie

cieszyły się wielkim powodzeniem i tłumaczone były na obce języki.

Recytuje art. Teatru Powszechnego — Henryk Abbe. Tęgoż dnia o godz. 20 — Telewizja Łódzka wyświetli „Spacerkiem po starej Łodzi”, reportaży

w opracowaniu red. St. Chruszczyńskiego, jako druga część zapowiadzanego cyklu. Poza ilustracjami kilka ciekawych i bardzo komических wspomnień. Kto na poczucie humoru niech odkreśli gałkę radia o godz. 17.30, zaś telewizora o godz. 20.

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00, łącz. z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Red. naczelny 325-64, Sekr. odpow. 204-75. Dział społeczno-ekonomiczny 341-10. Dział miejski 228-37, 337-47, 343-80. Dział kulturalny 223-05. Dział sportowy 206-95. Dział listów i koresp. 303-04. Red. nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne od 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięczna zł 12.50, Prena-rata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch” Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96.